



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: Raymond G Jolly. Wydawca: **Swiecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA.
Cena: w prenumeracie rocznej zł 36, pojedyn. numeru zł 6.

„NIEPOKALANY, ODŁĄCZONY OD GRZESZNIKÓW”

Żyd. 7:26
(P'72, 82 — 83)

KRONIKI historyczne wyjawiają jedną znakomitą osobę — *i to tylko jedną* — której życie i słowa pozostawiły ślady w umysłach ludzkich, a które z biegiem wieków tylko pogłębiały się. Imię tej osoby zasługuje obecnie na uwagę zarówno Żydów, jak i pogan, doprowadzając ich do poważnego zastanowienia się nad wszystkimi faktami odnoszącymi się do Jej życia i historii, i do badania Pism Hebrajskich podających prorocтва, które Ona stanowczo wypełniła. Chociaż Jej przyście na świat było zaznaczone niebiańskimi cudami, wskazującymi na Jej majestat, to jednak Jej pokorny sposób narodzenia był niepokojący dla ludzi za Jej czasów, którzy wielce oczekiwali przyścia wojującego oswobodziciela w splendorze i z pompą.

Za czasów cesarza Augusta ludzie wyczekiwali (Łuk. 3:15) i spodziewali się przyścia wielkiego króla, który miał powstać spośród Żydów. Rzymski poeta Wergiliusz (obwołany jako wielki rzymski „Homer”, którego wpływ był bardzo znaczny i którego pisma określano jako „najwspanialszego stopnia jakie kiedykolwiek stworzyła literatura ludzka”) umieścił w swoich poematach twierdzenie, że oczekiwano dziecka z Nieba, które wprowadzi Złoty Wiek i usunie grzech.

Kiedy jednak narodził się Jezus w ciemnej gospodzie miasteczka Betlejem, to skażone i pyszne oczekiwania, które się rozwinęły w umysłach ludzkich — tak Żydów, jak i pogan — nie pozwoliły im przyjąć tę nisko narodzoną osobistość, która była przeznaczona do zrewolucjonizowania życia ludzkiego i do doprowadzenia ludzi do źródła życia przez Swoją chwalebłą i odkupicielską śmierć.

„Do swej własności przyszedł, ale go własni nie przyjęli” (Jana 1:11). Taki jest ubolewania godny komentarz uczyniony przez naocznego świadka o odrzuceniu przez Izraela obiecanego Wybrańca, o którym mówili wszyscy prorocy. Stało się to wobec jasnych nauk Torah (czyli Zakonu) i wszystkich świętych pism, które w malowniczy i znamieny sposób przepowiedziały przyście Mesjasza na ziemię w kształcie ludzkiego ciała,

dodając do tego prorocтва, największego z prorocत्व, od pierwszego do ostatniego ponad 100 szczegółów. Lecz jakie były niektóre z pewnych znaków danych przez proroków w okresie wielu stuleci, które miały zidentyfikować prawdziwego Mesjasza? Był to znak Izajasza, który napisał (7:14): „Przełoż wam sam Pan znak da. Oto panna [po hebrajsku *Almah*; zob. naszą ang. broszurę o przekł. RSV] pocznie i porodzi syna,

„UMIĘJĘTNI I UTWIĘDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”
2 Piotra 1:12
DWUMIESIĘCZNIK

Wrzesień-Grudzień 1975 Nr 282; 283 (5; 6)

„Niepokalany, Odłączony Od Grzeszników”	66
Świadectwo Naukowe.....	68
Zdumiewający Postęp w Pierwszym Stuleciu	
Tysiąclecia	69
Podróż Do Góry Synaj — dokończenie	76
Bóg i Chrystus Wspólnie Rozmawiają	76
Stosowne Wydarzenia w Paruzji i Epifanii.....	78
Jezus Przygotowuje Lud Do Przymierza	80
Pytania Bereańskie.....	82
Pytania i Odpowiedzi	86
Ofiary Książąt Wieku Ewangelii (4 Moj. 7:48-65)	
— dokończenie pytań bereańskich.....	94
Ofiary Książąt Wieku Ewangelii	
(4 Moj. 7:66—8:4)	95

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”
Tvtus 2:13

a nazwie imię jego Immanuel [Bóg z nami]”, Jezus, który był poczęty w łonie Marii, dziewicy z rodowodu Dawidowego, przez nadprzyrodzone zaszczepienie dokonane przez Boga, całkowicie niezależnie od spłodzenia ludzkiego ojca, wypełnił dokładnie to prorocstwo. Jezus narodził się bez grzechu, jako człowiek. Jednak powstaje pytanie: Jak mogło to się stać? Czy matka Jego nie pochodziła z upadłej, niedoskonałej ludzkiej rodziny? Jak więc mogło wyjść coś czystego, niepokalanego z organizmu zarażonego grzechem?

Kościół Rzymskokatolicki w swojej doktrynie o „Niepokalanym Poczęciu” Marii usiłuje ustalić wiarę w matkę Jezusa, jako w niepokalaną, bez zwały i doskonałą, aby w ten sposób dowieść, że Jezus mógł się narodzić czystym i odłączonym od grzeszników; jednak to nie jest twierdzeniem Biblii. Uznajemy, że chociaż matka Jezusa była bardzo szlachetną niewiastą, to jednak była członkiem rasy Adamowej w tym samym znaczeniu jak wszyscy inni członkowie tej rasy — i że jej życie pochodziło z rodu Adamowego, że odziedziczyła ona ludzkie słabości i wady i podobnie do wszystkich innych ludzi była pod wyrokiem śmierci. „Człowiek Chrystus Jezus” był wyjątkiem — jedynym wyjątkiem.

Pismo Sw. podtrzymuje myśl, że wszelkie istnienie, żyjąca energia lub istota pochodzi od ojca, a nie od matki. Matka otrzymuje spermę czyli nasienie życia od ojca i dostarcza mu komórki jądrazstej z której wytwarza się forma lub ciało, ona też odżywia zarodek istoty aż do czasu, gdy sam jest zdolny utrzymać niezależne istnienie, tzn. aż stanie się zdolny do przyswajania sobie dla utrzymania się składników podtrzymujących życie, których dostarcza ziemia i powietrze; wówczas następuje narodzenie.

Życie, które jest czymś tajemniczym, a które nauka usiłowała od Wieków zgłębić i określić, Bóg mówi, że znajduje się we krwi — nie może więc być życia zwierzęcego bez krwi. „*Albowiem życie wszelkiego ciała we krwi jego jest*” (3 Moj. 17:11, przekł. KJV). Bóg „uczynił z jednej krwi wszystkie narody ludzkie” (Dz. Ap. 17:26, przekł. KJV). Grzeszna dziedziczność przekazuje się przez krew, a nie przez ciało. Chociaż Jezus otrzymał Swoje ciało, Swoją organizm od grzesznej rasy ludzkiej, to jednak On mógł pozostawać bez grzechu tak długo jak długo żadna kropla krwi grzesznej rasy ludzkiej nie dostała się do Jego żył. Jehowa więc znalazł sposób, przez który Jezus mógł stać się doskonale istotą ludzką według

ciała tak, że mógł On być dokładnie równoważną ceną za Adama i równocześnie nie mieć krwi grzesznej ludzkości w Swoich żyłach. Był to wielki problem dziewiczego porodzenia i tylko odwieczny Bóg mógł rozwiązać taki problem.

Dr M. R. DeHaan pisze: „Stanowczo obecnie wiemy, że krew, która płynie w tętnicach i żyłach nie narodzonego niemowlęcia, nie pochodzi od matki, ale że się ona wytwarza wewnątrz ciała samego płodu dopiero po wprowadzeniu nasienia męskiego. Nie zapłodnione jajo nigdy nie może wytworzyć krwi, ponieważ jajo żeńskie nie zawiera w sobie głównych składników do wytworzenia tej krwi. Dopiero, gdy dostanie się do jaja składnik męski, krew może się rozwinąć”.

„Jako bardzo prosty przykład tego, pomyślcie o jajku kury. Nie zapłodnione jajko kurze jest właśnie jajem o wiele większym od ludzkiego jaja. Można wylęgać nie zapłodnione jajko kurze, ale ono nigdy się nie rozwinię. Ono się zepsuje i zgnije, ale żadne pisklątko z niego nie wyjdzie. Z drugiej strony, jeżeli jajko jest zapłodnione przez wprowadzenie do niego nasienia samca, to wylęganie jajka wykaże obecność życia w nim. Już kilka godzin potem jego rozwój jest widoczny. Po pewnym czasie w jajku pojawiają się czerwone żyłki, wskazując na obecność krwi. To nigdy nie może mieć miejsca i nigdy nie występuje, jeżeli nasienie samca nie połączy się z jajem samicy. Składnik samca wprowadził życie do jajka....”

„Ponieważ nie ma życia w jajku, dopóki nasienie samca nie połączy się z nim i ponieważ życie znajduje się we krwi, więc wynika z tego, że nasienie samca jest źródłem krwi, siedliskiem życia. Zastanówcie się nad tym”.

„Z tego właśnie powodu nie zachodzi potrzeba, aby jedna kropla krwi była udzielona rozwijającemu się zarodkowi w łonie matki. Tak sprawa przedstawia się według nauki. Matka dostarcza płodowi [nie narodzonemu, rozwijającemu się niemowlęciu] odżywczych składników dla budowy jego ciała, ale wszelka krew, która tworzy się w tym małym ciele, jest wytworzona w samym płodzie i to tylko w wyniku udziału ojca. Od chwili zapłodnienia aż do czasu narodzenia niemowlęcia ani jedna kropla krwi nie przechodzi z matki do dziecka. Błony płodowe, ta masa tymczasowej tkanki, lepiej znana, jako „łożysko” tworzące związek pomiędzy matką a dzieckiem, jest tak zbudowana, że chociaż wszystkie rozpuszczalne i odżywcze składniki, takie jak: proteiny, tłu-

szcze, węglowodany, sole, minerały i nawet przeciwciała (albo niweczniki; są to swoiste ciała odpornościowe wytworzone pod wpływem działania antygeny — dopisek tłum.) przechodzą dowolnie z matki do dziecka i odwrotnie odpadki z przemiany materii dziecka przechodzą do krążenia matki, to jednak żadna rzeczywista wymiana choćby jednej kropli krwi normalnie nigdy nie zachodzi. Wszystkie krew, która znajduje się w dziecku, wytwarza się w samym dziecku, a to w wyniku wprowadzenia do zarodka nasienia męskiego. Matka wcale nie dostarcza krwi”.

ŚWIADECTWO NAUKOWE

W „Podręczniku Fizjologii” Howella, drugie wydanie, str. 885, 886, czytamy:

„W celu zrozumienia jego ogólnych czynności, wystarczy przypomnieć, że łożysko składa się głównie z naczyń i kosmówkowych brodawek powstałych z zarodka [nie narodzonego dziecka], zanurzone w wielkich przestrzeniach krwistych błony doczesnej [śluzówka macicy] matki. Krew zarodka i krew matki nie mają rzeczywistego kontaktu. Krew jest oddzielona jedna od drugiej ścianami naczyń krwionośnych zarodka i nabłonkowymi warstwami kosmówki”.

Zaś w podręczniku „Praktyka Położnicza”, trzecie wydanie, str. 133, czytamy:

„Krew zarodka w naczyniach kosmówkowych nigdy nie styka się z krwią matki w przestrzeniach kosmówkowych, będąc oddzielona jedna od drugiej przez podwójną warstwę kosmówkowego nabłonka”.

W „Podręczniku Położnictwa dla Pielęgniarek” wydanym przez Ludwika Zabriskiego R. N., piąte wydanie, str. 75, czytamy:

„Kiedy w zarodku zaczyna się krążenie krwi, to pozostaje ono oddzielne i odrębne od krążenia krwi matki. Wszelki pokarm i wszelkie odpadki, które są wymieniane między zarodkiem a matką muszą przechodzić przez ściany naczyń krwionośnych z jednego krążenia do drugiego”.

A na str. 82 jeszcze czytamy: „Zarodek otrzymuje żywność i tlen z krwi matki do swojej własnej krwi za pośrednictwem łożyska. Serce zarodka pompuje krew poprzez tętnice pępowiny do naczyń łożyskowych, które zwijając się w pętle wewnątrz i na zewnątrz tkanki macicznej pozwalają z jednej strony na prze-

nikanie przez ich ściany odpadków dziecka do matki, a z drugiej strony na przenikanie tlenu i pokarmu matki do dziecka. Jak już to zaznaczono, ta wymiana odbywa się dzięki procesowi osmozy i nie ma bezpośredniego mieszania dwóch prądów krwi. Innymi słowy krew matki nie płynie rzeczywiście do zarodka ani też nie ma bezpośredniego płynięcia krwi zarodka do matki”.

Widzimy więc zgodność nauki Pisma Św., że w przypadku Jezusa doskonale życie (nie pochodzące od Adama lub z niego jako ze źródła) było przeniesione Boską mocą ze stanu uprzednio istniejącego do stanu ludzkiego zarodka i narodziło się „święte” (czyste i doskonałe), choć z niedoskonałej matki. To, że Jezus nie był zarażony niedoskonałością umysłową, moralną i fizyczną, którą jego matka wspólnie dzieliła z całym rodzajem ludzkim, jest rzeczą całkiem rozsądną, tak jak to dopiero co zauważyliśmy w zupełnej zgodzie nie tylko z Pismem Św., ale również z całkiem niedawnymi odkryciami i wnioskami naukowymi.

To wielkie, cudowne narodzenie nastąpiło w Betlejem, o którym to mieście prorok Micheasz pisał: „Z ciebie mi jednak wyjdzie ten, który będzie panującym w Izraelu, a którego pochodzenie jest z dawna, ode dni wiecznych” (Mich. 5:2, przekł. Leesera). Żaden człowiek nie narodził się tak, jak Jezus się narodził. Jego narodzenie było przepowiedziane, opisane, wyszczególnione i wykazane w taki sposób, iż wymaga wiary i czci od wszystkich, którzy szczerze i starannie rozważają, co ono oznacza i kto się narodził. Co więcej, żaden prorok nie powstał w Izraelu, aby zbić twierdzenia Jezusa. Również wiemy, że Żydzi zawsze wierzyli, że Mesjasz miał błogosławić narody i naprawdę On je błogosławił i jeszcze będzie błogosławił w o wiele większej mierze.

Jezus, jednorodzony Syn Boży, jest Tym, któremu Bóg da narody jako Jego dziedzictwo, a granice ziemi jako Jego posiadłość (Ps. 2:9). Jego panowanie będzie wieczne, a Jego Królestwo jest królestwem, które nigdy nie będzie zniszczone — wszystkie zwierzchności Jemu służyć i Jego słuchać będą (Dan. 7:14,27; Iz. 60:12). On jest Mesjaszem, którego Jehowa pomazał Swoim Duchem, aby opowiadał Ewangelię cichym, aby zawiązał rany tych, którzy są skruszonego serca, aby otworzył więzienie śmierci i wypuścił więźniów, i aby dał im ozdobę zmartwychwstania zamiast popiołu śmierci, olejek radości zamiast smutku i odzienie chwały zamiast ducha ściśnionego (Iz. 61:1—3). Halleluja! Co za Zbawiciel!

ZDUMIEWAJĄCY POSTĘP W PIERWSZYM STULECIU TYSIĄCLECIA

(P'74,74—78)

NAJCUDOWNIEJSZY okres w historii ludzkiej był od roku 1874 do 1974 r. Nigdy przedtem człowiek nie wiedział tak wiele, nie był w stanie dokonać tak wiele i nie uczynił więcej i większych osiągnięć. Żadna część przeszłości nie była tak chwalebna jak ten właśnie okres. Te sto lat poza nami są przepelnione i zatłoczone wspaniałymi odkryciami, wynalazkami i osiągnięciami, które przewyższają całą sumę postępu poczynając od podpisania Wielkiej Karty Wolności.

Dzisiaj przeciętny robotnik cieszy się licznymi luksusami, którymi nie mógł rozporządzać przy całym swoim bogactwie bajeczny król Midas. Obecnie przeciętny student pierwszego roku szkoły wyższej ma więcej rzeczywistej wiedzy niż miał największy uczony erudyta w epoce Renesansu. Więcej dokonano w ciągu tego stulecia (od 1874 do 1974), aby postawić życie na zdrowej, rozsądnej i przyjemnej podstawie od całej sumy osiągnięć uzyskanych poprzednio przez rodzaj ludzki. Pierwsze stulecie Tysiąclecia było stuleciem wspaniałych błogosławieństw pod względem naturalnym i duchowym. Zastanowimy się nad niektórymi z nich pod dziesięcioma odrębnymi nagłówkami.

ODKRYCIA I WYNALAZKI

„Niemożliwość” jest obecnie staromodnym słowem, o definicji, która jednak niewiele znaczy. Prawie każde urojone odkrycie lub wynalazek z przeszłości jest obecnie rzeczywistością. Cudowne miasta i czarodziejskie królestwa minionej ery nie są nawet o połowę tak wspaniałe jak świat, w którym żyjemy dzisiaj.

Niewiele więcej niż sto lat temu nawet naukowiec myślał, że atmosfera była tylko przestrzenią i że gaz był tylko zapachem. Pierwszy mikrob nie objawił jeszcze swojej tożsamości. Najlepsze oświetlenie, jakie mógł osiągnąć Jerzy Waszyngton, pochodziło ze świeczek łożowych, zapalanych iskrą powstałą przez krzesanie krzemienia o stal. Każda tkanina była tkana ręcznie. Jedyne koło parowe, jakie był, miał cztery nogi i ogon.

Sto lat temu elektryczność nigdy nie była przyczepiona do roweru; proch armatni był najpotężniejszym środkiem wybuchowym; Elektryczna kolej podziemna i inne nowoczesne środki transportu nie były uważane jako bę-

dące w zasięgu możliwości. To, co następuje, jest częściową listą różnorodnych i wspaniałych wynalazków i niektórych odkryć, które nastąpiły w tym stuleciu bez precedensu, poczynając od 1874 r. w dalszym wypełnieniu pror. Dan. 12:4 w „czasie końca”, kiedy — jak było to przepowiedziane — „wiele ich biegać będzie tam i z powrotem a rozmnoży się umiejętność”. Podajemy je w przybliżeniu według porządku ich pojawienia się:

Telefon, mikrofon, oddzielacz śmietany, mechaniczna zamiatarka dywanów, silnik gazowy, spawarka elektryczna, fonograf, lampa łukowa i elektryczna, lampa oscyloskopowa, kasa rejestrująca, pociąg elektryczny, fotografia kolorowa, żelazko elektryczne, sztuczny jedwab, turbina parowa, linotyp, wieczne pióro, motocykl, szczepionka do leczenia wścieklizny, maszyna rolnicza do żęcia i młócenia, dyktafon, samochód, gaźnik, zamek błyskawiczny, długopis, maszyna do adresowania, sumator (handlowy), turbina okrętowa, film ruchomy, silnik wysokoprężny (Diesla), radiotelegraf, promienie rentgenowskie, piec elektryczny, komórka fotoelektryczna, rad, magnetofon, celofan, odkurzacz, samolot, elektrokardiograf, pralka elektryczna, helikopter, busola giroskopowa, urządzenie klimatyzacyjne, stal nierdzewna, lampa neonowa, sonar (wynalazek do określenia obecności i zlokalizowania przedmiotów pod wodą), głośnik, rakietka, telewizja, film ruchomy i dźwiękowy, radiotelefon, lampa elektronowa do radia, guma z piany mleczka kauczukowego, buldożer, elektryczna maszynka do golenia, automatyczny pilot samolotu, licznik do mierzenia czasu postoju, nylon, radio o modulacji częstotliwościowej, radar, silnik odrzutowy, mikroskop elektronowy, penicylina, rozszczepienie atomu i jego stopienie, elektronowy kalkulator, kserografia, maszyna do składania swiatłodruków (phototypesetting machine), tranzystor, szczepionka przeciw paraliżowi dziecięcemu, promień „Lasera”, silnik Wankla, satelita przestrzeni, wytwarzacz słów (?) (po ang. word processor), elektroniczna maszyna do liczenia.

PRZYWRÓCENIE DZIEDZICTWA LUDZKIEGO

Cykle Jubileuszowe wskazują na paźdz. 1874 jako na czas zapoczątkowania Wielkiego Jubileuszu Ziemi (B 201, 204—207, 214, 216, Przed-

mowa, str. II itd.). Pierwszym dziełem w figuralnym roku jubileuszowym było odszukanie pierwotnych praw i posiadłości oraz ustalenie obecnych braków.

Przychodząc do pozafigury, widzimy, że od paźdz. 1874 ludzie dokonali wiele badań nad ich oryginalnym dziedzictwem danym im przez Boga (1 Moj. 1:28) i nad ich obecnymi prawami, brakami itd. Niektórzy mniej lub więcej powodowani samolubstwem i ignorancją żądają i krzyczą o to, co posiadają drudzy, a nawet niektórzy niesprawiedliwie i gwałtem starają się zdobyć to, do czego w wielu wypadkach nie mają prawa. Widzimy więc walki prowadzone przez tych, którzy mają posiadłości by zatrzymać tak wiele jak tylko mogą, powodując spory, kontrowersje, nienawiść klasową, walkę, strajki, lokauty itd., przy mniejszej lub większej niesprawiedliwości lub sprawiedliwości po obu stronach. To w końcu musi być rozstrzygnięte przez Chrystusa, tak jak były rozstrzygane spory pod Zakonem przez Mojżesza, a po jego śmierci przez tych, którzy usiedli na jego stolicy (Mat. 23:2).

W figurze trąba jubileuszowa miała rozbrzmiewać, kiedy rozpoczął się rok jubileuszowy, obwieszczając wolność po całej ziemi *wszystkim* jej mieszkańcom (3 Moj. 25:10). W pozafigurze Wielki Jubileusz Ziemi jest ogłoszony trąbieniem Siódmej (symbolicznej) Trąby, Trąby Bożej, Ostatecznej Trąby wraz z towarzyszącym „okrzykiem” (*keleusma*) zachęty przy Wtórym Przyjściu Jezusa (1 Kor-15:52; 1 Tes. 4:16; Obj. 11:15; B 160). Jest to naprawdę Wielka Trąba, która ogłasza wolność każdemu więźniowi. Chociaż na początku oznacza ona wyrzeczenie się wielu minionych praw i przywilejów oraz czas niepokoju i zburzenia obyczajów, zwyczajów itd., to jednak właściwie oceniona, oznacza ona w istocie „*dobrą nowinę o wielkiej radości, która będzie dla wszystkiego ludu*”.

Wielki postęp został dokonany w ciągu minionych 100 lat, aby przywrócić człowiekowi jego dziedzictwo wraz z jego prawami i przywilejami. Liczne rodzaje praw były ustanowione w celu ochrony praw, zdrowia, otoczenia, bezpieczeństwa i życia ludzi, włączając liczne prawa ochrony przed zanieczyszczeniem i zakażeniem powietrza, wody, żywności, mieszkań, miejsca pracy i rozrywki. Palenie tytoniu jest obecnie urzędowo uznane jako niebezpieczne dla zdrowia. Nałożono ograniczenia na używanie trunków, leków, tytoniu i innych narkotyków, na trujące środki rozpylania, na chemiczne dodatki do żywności i na rekla-

mowanie i sprzedawanie tychże. Prawa ludzi są coraz bardziej szanowane i chronione przed wyzyskiem. Istnieje wiele intencji przeciwko militarystom, wojnie i na rzecz zniesienia stałych armii wraz z ogromnym brzemieniem podatków, które są wymagane na ich utrzymanie.

Obywatelskie prawa grup mniejszości narodowej są chronione różnymi sposobami. Ludzkie i zapobiegające okrucieństwu towarzystwa przeciwdziałają okrutnemu obchodzeniu się z dziećmi i innymi osobami, które są słabe i nieszczęśliwe, jak również ze zwierzętami. Dzieci są chronione przed zatrudnianiem prawami pracy. Pracodawcy są zmuszeni dbać o prawa pracowników. Dawne warunki „fabrykantów eksploatujących robotników” są zabronione w wielu krajach. Pracodawcy muszą zabezpieczyć dobre powietrze, wodę, warunki pracy, odpowiednie miejsce na wypoczynek i dobre warunki pierwszej pomocy, odpowiednią ochronę przed ogniem, zasiłek chorobowy, regularne godziny pracy i regularną płacę, dodatkową płacę za godziny nadliczbowe, płatny urlop, odszkodowanie dla pracowników itd. Zabezpieczone jest odszkodowanie w przypadku bezrobocia, publiczna pomoc dla nieszczęśliwych i ubezpieczenie społeczne, emerytury na starość, opieka lekarska dla osób podeszłych wiekiem i nieszczęśliwych, która jest praktycznie całkowicie bezpłatna.

POWRÓT CIELESNEGO IZRAELA

Najwspanialszy może postęp w wypełnieniu się proroctwa biblijnego podczas minionych stu lat był dokonany w powrocie cielesnego Izraela do jego ojczyzny. Sto lat temu było bardzo mało Żydów w Ziemi Świętej i byli oni bardzo źle traktowani. Na Berlińskim Kongresie Narodów odbytym w czerwcu 1878 (przy końcu 1845 lat „dwójnasobu” niełaski dla Izraela, która zaczęła się w 33 r. po Chr. — Iz. 40:1, 2; Jer. 16:16) Europejskie Porozumienie Narodów pod kierownictwem Disraeli, Żyda, ówczesnego premiera Anglii, uczyniło z tego *sprawę Międzynarodowego Prawa*, by Żydom dano prawo osiedlenia się w Ziemi Świętej wraz z usunięciem uciążliwych przeszkód dla nich. W wyniku tego wielu Żydów powróciło do Palestyny, w dużej mierze z powodu działalności prześladowców („łowców”) i syjonistów („rybitwów” — Jer. 16:16). Wojna Światowa (faza I) doprowadziła 2 listopada 1917 do Deklaracji Balfoura, która zobowiązała Wielką Brytanię do „przychylnego rozpatrzenia spra-

wy założenia w Palestynie narodowego ogniska dla ludu żydowskiego” i do „uczynienia najlepszych wysiłków ułatwiających osiągnięcie tego celu”. Doprowadziło to z kolei 9 grudnia 1917 do cudownego zdobycia Jerozolimy i jej zachowania bez żadnego strzału.

Wielka Brytania otrzymała mandat nad Palestyną w kwietniu 1920, co zostało potwierdzone w 1922 r. Nastąpiła więc wielka emigracja Żydów do Palestyny, ale z powodu opozycji arabskiej Wielka Brytania tymczasowo ją ograniczyła. Jednak był wywarty na Wielką Brytanię nacisk częściowo przez Wojnę Światową (faza II), która zmusiła ją do zezwolenia Żydom na powrót przy mniejszych ograniczeniach. Po skończeniu się mandatu brytyjskiego, powstało Państwo Izraelskie w maju 1948.

Tak samo wielki postęp był dokonany w minionych stu latach w częściowym odwróceniu zaślepienia od Izraela (Rzym. 11:25). Rozpoczęło się to w czerwcu 1878 rozpowszechnieniem Nowego Testamentu w hebrajskim języku przez Delitzscha. Obecnie cała Biblia z Nowym i Starym Testamentem jest rozpowszechniana bardzo czynnie wśród ludności żydowskiej i wielu ją czyta oraz posiada w swoim domu. Ona nawet jest używana w szkołach izraelskich jako dzieło podręczne. Wielu Żydów uważa Jezusa bardzo wysoko i większa liczba przyjęła Go za swego Mesjasza. Naprawdę duży postęp został dokonany w ciągu minionych stu lat pod tymi względami!

UDZIELANIE I ROZPOWSZECHNIANIE PRAWDY NA CZASIE

Stulecie od 1874 do 1974 było świadkiem wspaniałych rzeczy w dawaniu i rozpowszechnianiu obiecanej Prawdy na czasie, jako pokarmu na czas słuszny (Przyp. 4:18; Mat. 24:45—47; Łuk. 12:37; 2 Piotra 1:12; Obj. 3:20). Obejmuje to przwdę na różne zarysy doktryn Okupu i Restytucji. W 1874 r. br. Russell doszedł do zrozumienia, że Jezus w Swoim Wtórym Przyjściu będzie niewidzialny dla fizycznych oczu ludzi. W r. 1876 zrozumiał on, że niewidzialna obecność Jezusa w Jego Wtórym Przyjściu rozpoczęła się w październiku 1874. Postanowił on natychmiast szeroko rozpowszechnić tę prawdę i uczynił to przy wielkich osobistych wydatkach począwszy od kwietnia 1877. W 1879 r. zrozumiał on prawdę o Przybytku i otrzymał od Boga urząd „onego Sługi”. Od tego czasu różne zarysy poselstwa Prawdy, takie jak prawda o nadchodzącym Królestwie na ziemi, były dane i szeroko ogłaszane w

Strażnicy, w sześciu tomach (pierwszy wydany w 1886 r. a ostatni w 1904) w Bibie Students Monthly (w Miesięczniku Badaczy Pisma św.) i w ulotkach. Wiele wyjaśnienia prawdy nastąpiło o Okupie, o Ofiarach za Grzech, o Przymierzach, o Pośredniku itd. w wyniku przesiewania z 1908—1911, które to wyjaśnienie br. Russell podał w stosownych Strażnicach i innych pismach Prawdy.

Wśród innych prawd, które Pan dał za pośrednictwem br. Russella i które były szeroko rozpowszechniane, są prawdy o Tysiącletnim Panowaniu Chrystusa i o wzięciu Szatana począwszy od 1874 r., o Epifanii jako o okresie zaczynającym się w 1914 r., o poświęconych lecz niespłodzonych z Ducha (tj. o Młodocianych Godnych), o ostatnich pokrewnych czynnościach Eliasza i Elizeusza w figurze i pozafigurze, o rozdzieleniu Małego Stadka od Wielkiego Grona itd. Po śmierci br. Russella prawda na te przedmioty rozszerzyła się i wyjaśniła oraz była przedstawiona przez br. Johnsona wraz z licznymi innymi objaśnieniami, ponownymi potwierdzeniami i obroną Prawdy Paruzyjnej. One są głównie przedstawione w T.P. i w tomach epifanicznych a odnoszą się szczególnie do dwóch wybranych klas epifanicznych — do Wielkiego Grona i Młodocianych Godnych.

Od śmierci br. Johnsona w 1950 r., Pan nadal dawał wyjaśnienia Prawdy, które zostały szeroko rozpowszechnione. W tym celu On nadal używał głównie T. P. Te wyjaśnienia dotyczą uzupełnienia w chwale Małego Stadka, oczyszczenia i służby Wielkiego Grona, zakończenia się okresu Epifanii w jego wąskim lub ograniczonym znaczeniu w 1954 r., zakończenia się powołania do Młodocianych Godnych, budowania Obozu Epifanicznego wraz z tymczasowym usprawiedliwieniem w nim dla „prawdziwie pokutujących i wierzących”, Poświęconych Obozowców Epifanii, Lewitów, Netynejczyków i pagórka Ofel w figurze i pozafigurze itd. W okresie Epifanii nadal ogłaszano radosne poselstwo nadchodzącego Królestwa Bożego na ziemi wraz z innymi grupami biorącymi w tym udział. Takie ogłaszanie, szczególnie przez braci w Prawdzie, doprowadziło wielu do uwierzenia w to poselstwo nawet w kołach nominalnego kościoła.

ZBIJANIE I NISZCZENIE BŁĘDU

Wraz z dawaniem Prawdy na czasie nastąpiło zbijanie i niszczenie błędu i pod tym względem również wiele dokonano w tym stuleciu od 1874 do 1974. Jezus jako Zbijacz i Ni-

szczytel błędu jest przedstawiony w Obj. 19:11—16, jako Wódz siedzący na białym koniu z ostrym mieczem — prawdy na sprawy świeckie i religijne — wychodzącym z Jego ust. A idące za Nim armie również na białych koniach przedstawiają członków Jego ciała.

Nastąpiło wiele zbiccia i zniszczenia błędu przez naszego Pana za pośrednictwem parużyjnych tomów br. Russella i epifanicznych tomów br. Johnsona, przez ich czasopisma i innym sposobem, jak również przez innych, włączając w to innych wówczas pozostających członków Małego Stadka, członków Wielkiego Grona, Młodocianych Godnych i Poświęconych Obozowców Epifanii, zbijających sześć wielkich błędów sześciu wielkich przesiewań — Zaprzeczanie Okupu, Niewiara, Kombinacjonizm, Reformizm, Kontradykcjonizm i Rewolucjonizm (zob. art. „Wezwania, Przesiewania i Broń Ku Zabijaniu”; T. P.'34,18; '63,44) — gdy one działały i jeszcze działają wśród poświęconych, usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych. Ta praca zbijania nadal była prowadzona w T. P. i w naszych innych publikacjach od śmierci br. Johnsona, jak również przez zbijające wysiłki tych, którzy posiadali prawdę na te przedmioty.

Trzy wielkie podstawowe doktryny imperium Szatana — o Boskim prawie (1) królów, (2) arystokratów i (3) kleru — były szczególnie atakowane przez naszego Pana i są one w procesie zupełnego zniszczenia. Również i pod tym względem wiele dokonano. Nauki o Boskim prawie królów i arystokracji zostały prawie zupełnie zniszczone w umysłach ludzi, a nauka o Boskim prawie kleru idzie tą samą drogą. Stosunkowo mało już ludzi przyjmuje na ślepo i bez kwestionowania to, co naucza kler. Nawet papież w swoich wypowiedziach jest kwestionowany przez laików rzymskokatolickich, a w wielu wypadkach jest on zlekceważony i nie poparty przez nich, np. w jego wypowiedziach na temat kontroli urodzeń i w sprawie głosowania nad prawem zezwalającym na cywilny rozwód we Włoszech.

Trzy wielkie podtrzymujące doktryny imperium Szatana — (1) wieczne męki, (2) świadomość umarłych i (3) nieśmiertelność ludzkiej duszy — były również specjalnie atakowane przez naszego Pana począwszy od 1874 r. i są one stopniowo niszczone. Dziękujemy Bogu za postęp, jaki był dokonany. Obecnie stosunkowo mało ludzi będzie się starało popierać te fałszywe nauki. Jezus za pośrednictwem złączonych wysiłków wszystkich braci i siostr w Prawdzie, wraz z innymi zupełnie zniszczy

wiarę ludzi w te wielkie błędy. Jego postępowanie z tymi podtrzymującymi doktrynami (1) i (2) jest przedstawione przez powstanie Giedeona i zabicie madańskich królów Zebeę i Salmana. Odbieranie przez Jezusa każdego tekstu Pisma Św. za pośrednictwem wszystkiego ludu Bożego, używanego przez odnośnych błędzieli do upiększenia ich organizacji, aby podtrzymać fałszywe nauki, jest przedstawione przez Giedeonowe odebranie ozdoby z szyi wielbłądów ich (Sędz. 8:21; P!40,121, szp.2). Wszyscy powinni się przyłączyć do Jezusa w tej pracy.

UPADEK BABILONU

Sto lat temu Babilon, nominalny kościół, nie był jeszcze odrzucony. Był on jeszcze mówczym narzędziem Pańskim, „złotym kubkiem w ręce Pańskiej” (Jer. 51:7; Obj. 17:4). Ale w kwietniu 1878 (jako równoległość odrzucenia nominalnego systemu żydowskiego od urzędu mówczego narzędzia 1845 lat wcześniej, tj. w kwietniu 33 r. po Chr.) Babilon został odrzucony od urzędu mówczego narzędzia. Został on wówczas wypluty z ust Pańskich (Obj. 3:16), a głos Oblubieńca i Oblubienicy nie był już słyszany od tego czasu ani już więcej nie będzie słyszany w nim — za jego pośrednictwem (Obj. 18:23). Od tego czasu głos mówi tylko poza Babilonem, jak to pokazuje historia (P!50,63).

Również w 1878 r. nastąpiło wezwanie do ludu Bożego, aby wyszedł z Babilonu (Obj. 18:4; Iz. 52:11; Jer. 51:6 Mat. 24:31) i żeby nie stał się uczestnikiem jego grzechów i nie wziął z jego plag — ze śmierci, smutku i duchowego głodu (Obj. 18:8). Wszyscy z Małego Stadka znajdujący się w Babilonie wyszli z niego na wiosnę 1916, kiedy zakończyło się pokłosie żniwa (Obj. 7:1—4); tak samo wyszło z Babilonu wielu członków Wielkiego Grona, Młodocianych Godnych, Poświęconych Obozowców Epifanii i niepoświęconych tymczasowo usprawiedliwionych. W ogólności Babilon obecnie odczuwa smutny brak prawdziwego Ducha Chrystusowego.

Chociaż niektórzy prawdziwie poświęceni z każdej powyżej wymienionej klasy poświęconych są jeszcze w Babilonie z wyjątkiem Małego Stadka, to jednak są oni stosunkowo nieliczni w porównaniu do liczby prawdziwie poświęconych, która znajdowała się w nim na początku Żniwa. Prawdziwie poświęceni, którzy jeszcze znajdują się w Babilonie, są wielce rozgniewani (por. 2 Piotra 2:7) z powodu

jego upadania w doktrynie i praktyce. Ubolewają oni nad samolubstwem, komercjalizmem, ostentacją, światowością, oziębłością, chępliwością itd. Babilonu (Obj. 3:16—18).

W tym stuleciu od 1874 do 1974 Babilon doznał wielkich strat, w miarę jak chylił się stopniowo do zniszczenia. Poparcie i zasilanie, które otrzymywał Babilon od ludzi (Eufrates, Obj. 16:12; 17:15; B 230, par. 1; D 46, 47) staje się coraz więcej nikłe (suche), w miarę jak ludzie coraz więcej rozpoznają w nim obłudę, komercjalizm, itd., a to szczególnie przez wyjawiania okresu Epifanii (1 Kor. 4:5). Chociaż w Babilonie nastąpił pewien wzrost w liczbie i w bogactwie w niektórych krajach, gdzie nie był on poprzednio obwarowany, to jednak ogólna tendencja idzie stanowczo ku upadkowi, szczególnie w tych krajach, w których miał on wielką władzę. Wielu, szczególnie czciciele Babilonu i ci, którzy korzystali z niego, smuci się, gdy widzą jego upadanie i będą coraz więcej smucić się w miarę jak będą widzieć jego niszczenie (Obj. 18:8—19). Jednak lud Boży powinien się radować gdy widzi, jak daleko on już upadł i że jego zupełne zniszczenie należy do bliskiej przyszłości (Obj. 18:20).

NISZCZENIE IMPERIUM SZATANA

Przed pierwszym stuleciem Tysiącletniego Panowania Chrystusa, które rozpoczęło się w 1874 r., Szatan, „bóg” teraźniejszego świata złego” (2 Kor. 4:4; Gal. 1:4), rządził nad upadłymi aniołami i nad swoim imperium na ziemi przy stosunkowo małej opozycji. Ale kiedy Jezus przyszedł w Swoim Wtórym Przyjściu w 1874 r., to Jego pierwszą pracą było związanie Szatana (Obj. 20:1—3), „mocarza” (Mat. 12:29; Mar. 3:27; Łuk. 11:21, 22), jako jednostki, zanim On przystąpił do niszczenia jego domu, jego imperium. Oznacza to, że Jezus dał tak wiele Prawdy upadłym aniołom między 1874 r. a 1878, iż Szatan od 1878 r. nie mógł już ich kontrolować tak jak poprzednio.

Wiązanie systemu szatańskiego Prawdą świecką i religijną (wielkim łańcuchem) jest stopniowe, przechodzące przez cztery etapy: Pierwszy etap trwał od 1874 r. aż do początku Wojny Światowej, do 1914 r. Drugi etap rozpoczął się przy końcu Wojny Światowej i będzie ukończony z końcem Armageddonu. Trzeci etap będzie między Armageddonem a Anarchią. Czwarty etap będzie miał miejsce podczas Anarchii, w jej ostatniej fazie, w drugiej fazie Ucisku Jakuba (E. tom 2, 143, 144; E. tom 4, 120, 121).

W 1874 r. nastąpił czas na światowe ogłaszanie o przeniesieniu panowania nad ziemią od Szatana do Boga i Chrystusa (Obj. 11:15). Niszczenie imperium Szatana rozpoczęło się sławną walką od 1874 r. do 1914. Ono nadal ciągnęło się w Wojnie Światowej, Faza I i II, pod koniec której jego imperium zostało wielce osłabione i obciążone długiem. A z biegiem lat od tego czasu to wielce wzrosło, włączając wojny w Korei i w Wietnamie tak, iż obecnie z powodu zawrotnych kosztów tych wojen i ich następstw, programów dobrobytu społecznego itd. i z powodu światowej galopującej inflacji obecny porządek świata jest osłabiony i obciążony długiem prawie do upadku.

Pan Jezus wprawdzie uderza królów i rani wodzów w licznych krajach, w miarę jak panuje wśród Swoich nieprzyjaciół (Psalm 110). Władcy są nadal wprowadzani na urząd i usuwani z urzędu według Boskiego upodobania (Dan. 4:32,33; Iz. 40:15—23). Kamień odcięty z góry bez ręki ludzkiej nadal uderza w wielki posąg i kruszy go na proch w przygotowaniu ustanowienia na ziemi Piątego Uniwersalnego Imperium — Królestwa Chrystusowego (Dan. 2:35, 44; Obj. 2:26,27; A str. 300, 301). Królowie, którzy pozostają w świecie, są bardzo nieliczni i prawie we wszystkich przypadkach są tylko marionetkami o małej rzeczywistej władzy. Staje się coraz bardziej widoczne, że w sprawach ludzkich istnieje trudny do opanowania kryzys, którego władcy obecnego złego świata nie mogą skutecznie zwalczyć. Zbliżające się stadium Armageddonu i Anarchia Światowa wraz z drugą fazą Ucisku Jakuba przy jej końcu dokończą zniszczenia imperium Szatana. Nasze serca wzdychają za dokonaniem się tego i za przyjściem Królestwa Bożego na ziemi (Mat. 6:10)! Podnośmy nadal nasze głosy w ogłaszaniu przeniesienia tych królestw (Obj. 11:15)!

WIĄZANIE I PALENIE KĄKOLU

Pismo Św. pokazuje, że dzieło Żniwa gromadzenia wybranych będzie połączone z wiązaniem i paleniem kąkol (Mat. 13:30, 40—42). W naturze kąkol (brodata zycica) jest podobny do pszenicy; podobnie imitacja chrześcijan jest podobna do prawdziwych chrześcijan. W czasie rośnięcia niełatwo jest odkryć różnicę, ale w czasie żniwa kąkol staje się bardzo widoczny.

Czas od 1874 r., kiedy rozpoczęło się Wtóre Przyjście Jezusa, był świadkiem gromadzenia imitacji chrześcijan, czyli niepoświeconych

wyznających chrześcijan we wszelkiego rodzaju organizacje. Od 1874 r. organizacje tego kąkolu wzrosły jak nigdy przedtem pod względem kapitalistycznym, religijnym, narodowym, międzynarodowym, politycznym, zawodowym braterskim, reformatorskim, filantropijnym, społecznym itd., wraz z niektórymi organizacjami łączącymi się z innymi. Nowe zaś organizacje w chrześcijaństwie wielce wzrosły, tak jak tego dowodzą prawie nieskończone liczby klubów, towarzystw, zakonów federacji, związków, korporacji, karteli, przymierzy, lig, itd. Samolubstwo, szczególnie w formie samozachowania i samopowiększenia, jest tym sznurem, który wiąże kąkol w snopy w przygotowaniu do spalenia go.

Czynność z kąkołem jest pracą postępującą, poczynając od gromadzenia i wiązania narodowego, religijnego, arystokratycznego itd. kąkolu w przygotowaniu do wrzucenia w symboliczny piec ognisty. To stadium gromadzenia i wiązania zostało ukończone przed Wojną Światową, do której stosownie związany kąkol był wrzucony, jako do ognistego pieca. Kąkol ten znajduje się w ognistym piecu począwszy od 1914 r., a jego następne kłopoty są tylko późniejszymi zarysami doświadczeń tego ognistego pieca; one będą trwały tak długo, aż wszystkich kąkol zostanie spalony, jako taki.

Spalenie kąkolu nie oznacza literalnego spalenia, ale zniszczenie przez wyjawienia jego obłudy itd., jego twierdzeń i wyznań, że stanowi on chrześcijan postępujących według zasad chrześcijańskich. Okres Epifanii, który rozpoczął się w 1914 r., jest specjalnym czasem na te wyjawienia (1 Kor. 4:5) i takich wyjawień było już wiele. Ten proces wiązania i palenia będzie nadal trwał i postępował aż do jego ukończenia w nadchodzących stadiach wielkiego Czasu Ucisku, tak jak to jest opisane np. w P'41,50. Radujemy się z dalszego wypełniania się tego proroctwa pod tym względem nawet w naszym czasie!

ROZWIJANIE I GROMADZENIE WYBRANYCH

Minione sto lat były naprawdę czasem rozwijania wybranych na podobieństwo Chrystusowe i gromadzenia ich. Był to specjalny czas na tę działalność wobec duchowych wybranych klas — Małego Stadka i Wielkiego Grona. Gromadzenie wybranych rozpoczęło się Żniwem w 1874 r. (Ps. 50:5; Mat. 24:31; Obj. 14:14,15). Zostali oni zgromadzeni do Prawdy i ona była dla nich atrakcją (Łuk. 17:37; Mat.

24:28; D 754). Coraz więcej ludzi przychodziło do Prawdy, w miarę jak Żniwo dochodziło do końca zęcia w jesieni 1914, a koniec pokłosa nastąpił na wiosnę 1916, w którym to czasie wszyscy ze 144 000 członków Małego Stadka byli popieczętowani na czołach (Obj. 7:1—8)—wszyscy oni otrzymali dosyć Prawdy, by umożliwić im wyjście z Babilonu lub z „roli” (Co do 80 dowodów pokazujących z Amosa 9:13; Iz. 52:8; 66:7; Jana 9:4 itd., że drzwi wejścia do Wysokiego Powołania zamknęły się w jesieni 1914 i że pokłosa zostało ukończone na wiosnę 1916, prosimy zob. T. P. nr 264; 265 — dostarczymy na żądanie).

Wielu członków Małego Stadka pozostało w ciele przez wiele lat po 1914—16, by dopomagać Panu w czynności z Kozłem Azazela (czyli z Wielkim Gronem w jego człowieczeństwie). Ostatni członek Małego Stadka przeszedł poza zasłonę w paźdz. 1950. Od tego czasu radosne poselstwo z Obj. 19:5—9 było na czasie do ogłaszania w jego całości i ono było ogłaszane przez lud Pański oświecony Prawdą Epifaniczną.

Wielu z tych, którzy byli powołani do Małego Stadka zanim zakończyło się splotenie z Duchą w jesieni 1914, stało się utratnikami koron i niektórzy z nich zupełnie upadli i poszli na Wtórą Śmierć. Wielu utratników koron było ściśle i zgodnie zespolonych z Małym Stadkiem od 1874 do 1914 (przedstawione przez chodzenie i rozmawianie Eliasza z Elizeuszem), ale począwszy od 1917 r. te dwie klasy zostały objawione jako oddzielne i różniące się T. P.'35,88, par. 36—38). Epifania była specjalnym czasem na oczyszczenie i rozwinięcie Wielkiego Grona i w wielu wypadkach obejmuje ona oczyszczoną służbę (Obj. 7:9—14; 4 Moj. 8:5—26; Mal. 3:1—3). Stulecie od 1874 do 1974 było świadkiem rozwoju i przygotowania do wiecznego życia znacznej większości członków Wielkiego Grona, którzy żyli przy końcu tego Wieku. Niektórzy jednak nadal tu pozostają i będą jeszcze żyć przez pewien czas.

Trzecia klasa wybrańców, o której mówi br. Russell, a którą my nazywamy Młodocianymi Godnymi (co do licznych ustępów Pisma Św. odnoszących się do tej klasy prosimy zob. T.P. nr 270; 271; 273; 274; 275, które dostarczymy na żądanie), była również w procesie rozwijania i gromadzenia począwszy od 1881 r., kiedy ustało Ogólne Wezwanie do Wysokiego Powołania. Oni przyszli za późno, aby zdobyć jakąkolwiek koronę ze 144 000 wyznaczonych koron, z wyjątkiem tych stosunkowo nielicznych

koron, które były przekazane niektórym z nich, z powodu utraty ich przez innych, dla których one były poprzednio wyznaczone. Dla wszystkich nowych poświęconych w okresie od paźdz. 1914 do paźdz. 1954 była dana nadzieja stania się Młodocianymi Godnymi. Choć nie są oni spłodzeni z Ducha, to jednak otrzymali oni oświecenie świętego Ducha, rozgrzewające ich serca w podobnym znaczeniu do Starożytnych Godnych. Bóg miał i nadal ma do czynienia z tą klasą; wielu z niej jest nadal rozwijanych i przygotowywanych do zajęcia miejsca w ziemskiej fazie Królestwa, jako specjaliści tysiącletni pomocnicy Starożytnych Godnych. Podobnie do Starożytnych Godnych, klasa ta będzie spłodzona i narodzona z Ducha w Małym Czasie przy końcu Tysiąclecia, a więc otrzyma naturę duchową. Wspaniały postęp był dokonany w jej rozwoju i gromadzeniu przed restytucją!

PRZYGOTOWANIE NIBY WYBRAŃCÓW I NIE WYBRANYCH

Jak już to nasi czytelnicy wiedzą (zob. T. P. nr 175 i 176), klasa, którą określamy *niby* — wybrańcami, składa się z trzech ogólnych grup. Najwyższą klasą wśród nich są Poświęceni Obozowcy Epifanii, składający się z tych, którzy poświęcają się w tej części okresu Epifanii, która następuje po paźdz. 1954. Oni więc zajmują stanowisko w *Obozie* Epifanicznym, ponieważ poświęcili się za późno, by należeć do Młodocianych Godnych (pozafiguralnych Lewitów) na *Dzielnicy* Epifanicznej. Drugą klasą wśród *niby* — wybrańców są ci poganie i niektórzy Żydzi, co „prawdziwie pokutują i wierzą” w Chrystusa jako Zbawiciela, ale którzy nie poświęcili się, jednak pozostają wierni Okupowi i sprawiedliwości. A trzecią klasą są ci Żydzi, którzy w wierze i praktyce przyszli do zgody z Przymierzem Abrahamowym i z Przymierzem Mojżeszowym i którzy pozostają wierni w praktykowaniu sprawiedliwości, jednak nie przyjmują Jezusa, jako Zbawiciela.

Niby—wybrańcy stanowią nasienie Abrahama sprzed Tysiąclecia i są oni przedstawieni w Marii (2 Moj. 15:20; T. P. 49, 39, par. 17), siostrze Aarona, który w tej figurze przed-

stawia Starożytnych i Młodocianych Godnych, jako mówcze narzędzia wśród ludzi. W ten sposób pokazane ściśle pokrewieństwo pomiędzy *niby*—wybrańcami a Godnymi. *Niby*—wybrańcy, szczególnie Poświęceni Obozowcy Epifanii, będą specjalnymi pomocnikami Godnych w pracy błogosławienia wszystkich rodzin ziemi pod Nowym Przymierzem, gdy ziemski faza Królestwa będzie ustanowiona.

Wielu spośród *niby*—wybranych Żydów i pogan, jako część nasienia Abrahamowego sprzed Tysiąclecia było rozwiniętych i zgromadzonych w okresie od 1874 do 1974. Oni weszli do Obozu Epifanicznego, szczególnie od paźdz. 1954. Jak już to zaznaczono, więcej z nich było wierzącymi Żydami w Jezusa, jako Mesjasza w okresie od 1874 do 1974. Radujemy się z *niby*—wybrańcami z ich licznych błogosławieństw, które były ich udziałem. Zachęcamy ich do pogłębienia pokrewieństwa z Bogiem i do wzrostu w znajomości Prawdy oraz na podobieństwo Chrystusowe. Wszyscy wierzący w Jezusa powinni być zachęcani do poświęcenia się lub do oddania swego życia Bogu i do wiernego codziennego wypełniania swego poświęcenia.

W dodatku, przez głoszenie o poselstwie Królestwa i o spokrewnionych prawdach i przykazaniach od 1874 r. do 1974 wielu nominalnych chrześcijan nieusprawiedliwionych i pogan, zostało lepiej przygotowanych do wejścia do Tysiącletniego Obozu (E. tom 10, 672).

Rozważywszy więc z różnych punktów widzenia wspaniały postęp w dziełach Boga i Chrystusa podczas minionych stu lat, widzimy, że przepowiednie oparte na Biblii i na stosownych naukach br. Russella, „onego wiernego, i roztropnego Sługi”, ponownie potwierdzone, obronione i wzmocnione przez br. Johnsona i innych, coraz więcej się wypełniały, w miarę jak lata mijały w tym pierwszym stuleciu z Tysiąclecia. Nasze serca są napełnione wychwalaniem i adoracją dla Boga i Chrystusa oraz poważnym pragnieniem, aby pozostać wiernymi stosownie do najlepszych naszych zdolności w naszych odpowiednich powołaniach, współpracując z Bogiem i Chrystusem w błogosławionej służbie Prawdy (2 Kor. 6:1). Niechaj Bóg błogosławi pamięć Posłanników Paruzji i Epifanii!

PODRÓŻ DO GÓRY SYNAJ

(E. tom 11, roz. 5, dokończenie)

2 Moj. 15:22—19:25

JETRO. SĘDZIOWIE. PRZED PRZYMIERZEM NA GÓRZE SYNAJ

(18) W 2 Moj. 18 są przedstawione dwa doświadczenia ludu Bożego podczas Wieku Ewangelii w jego podróżowaniu do Królestwa i Nowego Przymierza, tak jak nasze poprzednie badanie zwróciło uwagę na niektóre inne doświadczenia. I tak jak w 2 Moj. 3:4 były nam przedstawione niektóre figury o pewnych wydarzeniach zachodzących pomiędzy Bogiem a Chrystusem, tak samo znajdujemy w 2 Moj. 18 podobną serię typów, tzn. że one wyobrażają pewne doświadczenia Boga i Chrystusa i pewne wynikające rzeczy wśród ludu Bożego zachodzące w jego podróży do Syjonu. W tej serii typów Jetro przedstawia Boga, szczególnie w Jego mądrości i mocy; a Mojżesz przedstawia naszego Pana Jezusa, tak jak on zwykle Go przedstawia w 2 Moj., w 4 Moj. i w 5 Moj. Tymi kilkoma wstępnymi uwagami zaczynamy nasze badanie 2 Moj. 18. Bóg, szczególnie w Swojej mądrości i mocy (Jetro, *wysmienity*, 18:1), zwrócił specjalną uwagę (usłyszał) na przypisane i rzeczywiste wyzwolenie, które On opracował (uczynił Bóg) w Swojej mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy na korzyść naszego Pana i Jego ludu (Mojżeszowi... ludowi swemu) i w tym wyzwolił On Swój lud z imperium Szatana (Pan... z Egiptu). Nim postąpimy dalej, należy tu uczynić uwagę, że ta historia ma potrójne wypełnienie w wielkim obrazie: (1) w Żniwie Żydowskim, (2) w Okresie Przejściowym i (3) w Żniwie Ewangelicznym (tj. w Paruzji i Epifanii). W tym badaniu szczególniej wykażemy trzecie zastosowanie jako praktyczniejsze dla nas.

(19) W ciągu okresu od 1846 r. do 1874 Małe Stadko (Zefora, *ptaszek*, w. 2), oprócz odłączonej świątynicy i wierniejsi z usprawiedliwionych (Gerson, *obcy tam*, w. 3) oraz mniej wierni z usprawiedliwionych (Eliezer, *mój Bóg jest pomocnikiem*, w. 4) po powołaniu do Ruchu Millera w latach 1829—1844, byli z powrotem odesłani do Babilonu po 1846 r. (którą... odesłał) przez szczególne postępowanie naszego Pana rozpoczęte między 1844 a 1846 r. Oni przez poselstwo żęcia byli przyprowadzeni przez Boga do Ruchów Paruzji i Epifanii, a więc do naszego Pana Jezusa (wziął Jetro... przyszedł... z synami... z żoną... do Mojżesza, w. 5), z dala od Babilonu do stanu odosobnie-

nia (na puszczy) wśród próbujących doświadczeń w bliskiej obecności Królestwa i Nowego Przymierza (obozem położył się przy górze Bożej). Rozwijanie wierniejszych z tymczasowo usprawiedliwionych (Gerson, w.3) było pierwszą pracą po wyzwoleniu naszego Pana z imperium Szatana a wprowadzeniem Go do Boskiej natury i chwały, w których był On naprawdę obcy, jako nowe stworzenie w obcej sferze dla Niego (przychodniem w ziemi cudzej), a mniej wierni z tymczasowo usprawiedliwionych byli stałym przypomnieniem o Boskim dopomaganiu Mu w przewycięzaniu wojowniczych teorii Szatana (był mi ku pomocy... od miecza Faraonowego, w. 4). Przez nauki i dzieła paruzyjne i epifaniczne Bóg dał poznać Jezusowi, że był On w społeczności z Nim (wskazał... Jetro idę, w. 6); przez te nauki i dzieła Bóg również przyprowadził trzy powyżej wymienione klasy do naszego Pana (żona twoja... synowie), te ostatnie przyszły z pierwszą klasą (z nią).

BÓG I CHRYSSTUS WSPÓLNIE ROZMAWIAJĄ

(20) Nasz Pan oczywiście odpowiedział na poselstwo Ojca i na stosowną działalność (Mojżesz wyszedł przeciwko świekrowi swemu, w. 7) i uczynił to z należąca się czią Swojemu Zwierzchnikowi oraz z czułą miłością, jaką żywił do Boga (ukłoniwszy całował go). Obydwaj wyrazili żywe zainteresowanie we wzajemnej pomyślności (pytał jeden drugiego o pomyślność, zdanie to jest opuszczone w polskiej Biblii) i zajęli stanowisko w sferze urzędowej działalności Jezusa (weszli do namiotu). Jezus świadczył (rozpowiadał, w. 8) o dziełach Jehowy odnoszących się do Szatana i jego sług (wszystko, co uczynił... Faraonowi i Egipczanom) na korzyść paruzyjnego i epifanicznego ludu Bożego (za przyczyną Izraela). Jezus również opowiedział o bolesnych doświadczeniach i o ciężkich pracach, które przypadły im w udziale wśród doświadczeń wyzwolenia z obecnego złego świata, gdy postępowali naprzód do Królestwa i Nowego Przymierza (trudność... w drodze); On także podkreślił wyzwalającą moc Jehowy we wszystkich tych bolesnych doświadczeniach i ciężkich pracach (jako je Pan wybawił). Oczywiście, że Bóg w

Swojej mądrości i mocy radował się z łaski, którą okazał Izraelowi (radował się... z dobrego, które uczynił... Izraelowi, w. 9) w Swojej mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy, iż wyzwolił On ich z niewoli sług Szatana (wyrwał z ręki Egipczanów). W Swojej mądrości i mocy Bóg (Jetro, w. 10) sprawił, że był Mu oddany zaszczyt w Jego mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy (błogosławiony Pan) za Jego dzieła wyzwolenia dokonane względem Jezusa i Jego ludu (który was wyrwał) co się tyczy mocy sług Szatana i mocy samego Szatana, ponieważ Bóg uwolnił Swój lud z mocy sług Szatana (lud z niewoli egipskiej). Przez doprowadzenie do tego, by Jego wyższość była znana w Jego istocie, charakterze, słowach i dziełach. Bóg pokazał naszemu Panu Swóją wyższość nad wszystkie niebiańskie istoty, włączając i naszego Pana (większy jest Pan) nad wszystkie bogi, w. 11), wykazując ją w odniesieniu do Szatana i jego upadłych aniołów w tym, że w pysze wynieśli się oni, aby się sprzeciwiać Jego planowi (w rzeczach, w których oni pysznie postępowali był On ponad nimi, tak podaje przekł. KJV). Dokonując tej pracy, Bóg w Swojej mądrości i mocy podkreślił przyjęcie ofiary Chystusa (wziął... całopalenie, w. 12) i Chrystusowych ofiar za grzech (ofiary) w odniesieniu do Boga i Jego mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy (Bogu); a cały Kościół (Aaron) i wodzowie ludu Bożego (starsi) spożywali Prawdę Paruzijną i Epifaniczną z Bogiem w jego mądrości i mocy w sprawach odnoszących się do Boga mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy (przed Bogiem). Co za wspaniałą społeczność mieli oni razem, która jest przedstawiona w w. 1—1.2!

(21) Chociaż w. 1—12 podają doświadczenie Boga i Chrystusa podczas podróży Wieku Ewangelii do Królestwa i Nowego Przymierza, w którym to doświadczeniu lud Boży i jego wodzowie mieli cośkolwiek przywilej brać udział, to jednak w. 13—27 przedstawiają inne doświadczenie, które głównie obejmuje Boga i Chrystusa, jednak także obejmuje wodzów i lud Boży. I podobnie do poprzedniego doświadczenia ma ono też potrójne zastosowanie: (1) do Żniwa Żydowskiego, (2) do Okresu Przejściowego i (3) do Żniwa Ewangelicznego. Tak jak powyżej będziemy badali tylko to ostatnie zastosowanie. W krótkości, pod figurą ustanowienia sędziów w pokoleniach izraelskich jest mowa o Boskim ustanowieniu nauczycieli w Kościele: Apostołów i innych członków gwiazdnych (przełożone tysiączniki), ich specjalnych pomocników (setniki), pielgrzy-

mów i posiłkowych pielgrzymów (pięćdziesiątniki i starszych (dziesiątniki), aby budowali Kościół w każdym dobrym słowie i czynie (1 Kor. 12:28; Efez. 4: 11—15). Ci sędziowie nie przedstawiają dokładnie tych samych osób urzędowych, które są przedstawione przez 70 starszych w 4 Moj. 11; ponieważ w w. 13—27 wszyscy słudzy Kościoła są przedstawieni, natomiast w 4 Moj. 11 tylko niektórzy generalni słudzy Kościoła są przedstawieni. Z tymi wstępnymi uwagami jesteśmy gotowi przystąpić do szczegółów podanych w w. 13—27. Gorliwość Jezusa do Boga, Prawdy i braci pobudziła Go, aby nie oszczędzał się ale by stale i pilnie dbał o dobro ludu Bożego (usiadł Mojżesz, aby sądził lud, w. 13) i to najpierw bez specjalnej pomocy drugich. Można to łatwiej zauważyć w pierwszym zastosowaniu (nazajutrz), według którego, gdy Jezus był w ciele, to był przez pewien czas jedynym sługą Prawdy, tzn. aż do czasu powołania do pomocy dwunastu Apostołów, którzy byli powołani, aby Mu pomagali przed powołaniem 70. Na początku jednak Paruzji podobny stan przeważał. Wielu więc brało udział w Jego wyłącznej służbie (stał lud przed Mojżeszem) przez cały czas tej wyłącznej służby (od poranku aż do wieczora). Bóg jednak w Swojej mądrości i mocy obserwował ten stan Jego przemęczonego pracą Syna (widząc świekier Mojżesza wszystko, w. 14). Rozważając o tym, Bóg zwrócił Jezusowi uwagę na fakt, że to było zbyt wyczerpujące dla Niego (Cóż... czynisz... czemuż... sam siedzisz, a lud stoi... od poranku aż do wieczora?).

(22) Nasz Pan czyniami dał odpowiedź (Mojżesz odpowiedział, w. 15), że liczne potrzeby ludu apelowały do Niego, by mu dopomóc w sprawach odnoszących się do Boga (lud... aby się radził Boga). Zbadane szczegółowo, czyny naszego Pana mówiły, że różne warunki ludu Bożego zwróciły Jego uwagę na liczne problemy wymagające rozwiązania (sprawę... mają, przychodzą do mnie, w. 16) i że On rozwiązywał je przy pomocy Ducha, Słowa i opatrności Bożej (rozsądzam między nimi), w ten sposób uczył ich (oznajmując) doktryn (ustawy) i przykazań (prawa) Bożych. Praca ta była za wielka dla naszego Pana, więc Bóg pokazał (rzekł świekier, w. 17), że taka wyłączna służba nie powinna być kontynuowana (nie dobra rzecz), ponieważ było to za dużo dla Niego i dla ludu, który musiał czekać za długo, aby być obsłużonym, gdyby to było czynione przez jednego (ustaniesz, i ty i lud ten, w. 18) i ponieważ było to zbyt uciążliwe i obciążało

Jego władze (cięższa... nie będziesz mógł... sam). Boskie stosowne czyny wezwały Jezusa do rozpoznania ich ważności (usłuchaj... głosu, w. 19) jako rady Bożej (poradźć), za którą idąc przyniesie Mu ona Boską współpracę (będzie Bóg z tobą). Ta rada nasuwała na myśl, że Jezus przedstawi potrzeby ludu Bożego przed Bogiem jako Swoją główną misję (przed Bogiem... odnoś sprawy do Boga). Jego drugorzędną misją było nauczać ich (onych... nauczaj, w. 20) doktryn (ustaw) i przykazań (praw), wyjaśniając im w ten sposób sprawy oświecenia, usprawiedliwienia, uświęcenia i wyzwolenia (drogę... chodzić) oraz służbę Prawdy, którą lud Boży powinien wykonywać (dzieło... czynić).

(23) W celu dokonania tego, było rzeczą konieczną dla Niego, by wybrał spośród ludu Bożego (upatrz z... ludu, w. 21) mężów z niezbędnymi talentami (mężę stateczne), którzy stawiają Boga na pierwszym miejscu w ich życiu (bojące się Boga), którzy są całkiem uczciwi (mężę prawdomówne) i którzy brzydzą się samolubstwem (nienawidzili łakomstwa). Takich mężów powinien On postanowić w Kościele, jako członków gwiazdnych (tysiączniki, czyli przełożeni nad tysiącami), jako ich specjalnych pomocników (setniki), jako pielgrzymów i posiłkowych pielgrzymów (pięćdziesiątniki) i jako starszych (dziesiątniki). Oni powinni się zajmować zawsze ogólną pracą nauczania Kościoła (na każdy czas lud sądzić będą, w. 22), ale przedmioty, które nie są im jasne, powinni kierować do Jezusa dla wyjaśnienia (wielką rzecz... do ciebie), jednak sprawy już jasne dla nich powinni wyjaśniać, jako potrzebne bez dalszych zabiegów (rzecz małą sądzić będą sami), a to rozdzieliłoby zadanie ku Jego dogodności (ulżysz sobie) i zapewniłoby ich współpracę (poniosą... z tobą). W Swojej mądrości i mocy Bóg zapewnił Jezusa, że jeżeli to uczyni (to jeśli uczynisz, w. 23) i jeżeli Bóg w Swojej mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy zatwierdzi to (a rozkażeć Bóg), to wówczas będzie On poparty w wykonaniu Swego urzędu (ostoisz się) i poprowadzi lud Boży pomyślnie do jego dziedzictwa (lud na miejsca... w pokoju, dosłownie w pomyślności). Zgodnie z tym, nasz Pan zwracając uwagę na to, co Mu radzono (usłuchał... rady, w. 24), wprowadził w czyn tę radę (uczynił... powiedział), wybierając zdolnych mężów (mężę stateczne, w. 25) jako wodzów dla Jego ludu (przełożonymi nad, dosłownie dla ludu): członków gwiazdnych (tysiączniki, dosłownie *książęta* lub *wodzowie* tysięcy), ich

specjalnych pomocników (setniki), pielgrzymów i posiłkowych pielgrzymów (pięćdziesiątniki) i starszych (dziesiątniki). Oni wykonywali nadzór w usługiwaniu ludowi Bożemu przy każdej sposobności (sądzili... każdego czasu, w. 26), jednak szukali u Jezusa rozwiązania spraw nie zrozumiałych dla nich (trudne rzeczy... do Mojżesza), ale natychmiast nauczali braci tych rzeczy, które rozumieli (rzecz mniejszą sami sądzili). Kiedy Bóg poczynił te zarządzenia, to Pan Jezus pozostawił ten przedmiot (puścił... Mojżesz, w. 27), a Bóg skierował się do innych spraw (odszedł do ziemi swej).

STOSOWNE WYDARZENIA W PARUZJI I W EPIFANII

(24) Wydarzenia z 2 Moj. 18 zaszły przed wydarzeniami z 2 Moj. 19:1,2, a to wyciągamy z 18:5 (Przyszedł... gdzie się był obozem położył przy górze Bożej). Opis z 2 Moj. 19:1,2 zdaje się być wprowadzony, aby ustalić chronologię przybycia do góry Synaj, ponieważ te wiersze, szczególnie w. 1, oznaczają, że to przybycie nastąpiło 15 dnia trzeciego miesiąca, tzn. pierwszego dnia trzeciego rzeczywistego miesiąca po opuszczeniu Egiptu, co miało miejsce 15 dnia pierwszego miesiąca, a więc 60 dni później (miesiąca trzeciego... w tenże dzień, w. 1). Zbija to rabinów, którzy twierdzą, że Zakon był dany w Zielone Świątki, które nastąpiły 51 dni po Wyjściu z Egiptu. Ten trzeci miesiąc zdaje się przedstawiać okres siódmego tysiąclecia, czyli trzeci okres tysiąclecia licząc od piątego okresu, w ciągu którego nastąpiło symboliczne Wyjście z Egiptu, ponieważ Zielone Świątki miały miejsce r. 4163 A. M. (roku świata), a zatem w piątym tysiącleciu (miesiąca trzeciego po wyjściu... z ziemi Egipskiej). Przeko w 1874 r. lud Boży przyszedł do czasu Królestwa (przyszli... Synaj, *szczytowy*). Oni ukończyli już dwa doświadczenia (Rafidym, *odświeżenie*, w. 2), te, które miały związek z okupem i z walką przeciwko grzechowi, a następnie weszli w serię doświadczeń, które poprzedzały ich przyjsie do Królestwa (na puszcę Synaj) i mieli trudne doświadczenia w stanie odosobnienia poza światem (położyli się obozem na puszczy); od tego czasu przechodzili oni trudne doświadczenia, podczas gdy Królestwo formowało się poza zasłoną, tj. od roku 1874 do 1954—1956 (rozbił... namioty przed górą). Przez cały Wiek Ewangelii klasa Chrystusowa wznosiła się do pozafiguralnego Synaju, tj. przez wypełnianie swego poświęcenia ona wznosiła się do stanu

osiągnięcia Królestwa; a to oczywiście nadal trwało podczas Paruzji i Epifanii (Mojżesz wstąpił do Boga, w. 3). Przez cały czas tego wznoszenia się, szczególnie jednak podczas Żniwa Żydowskiego, Paruzji i Epifanii, Bóg nakazuje im, by przemawiali do braci żydowskich (powszechnemu Jakobowemu) i do braci pogańskich (oznajmisz synom Izraelskim) o Boskim postępowaniu względem duchowych i cielesnych sług Szatana (com uczynił Egipcjanom, w. 4), o Jego (popieraniu tych braci Słowem Bożym (nosiłem was... na skrzydłach orłowych), i jak przez Swoje środki opatrnościowe odłączył On ich od zła, a przyprowadzał do Swojej społeczności i służby (przywiodłem was do siebie). Wobec tych wielkich korzyści (przeto, w.5), obiecał On uczynić ich Swoim szczególnym skarbem (własnością, przekład KJV, Leesera itd. podają „osobliwym skarbem”) nad wszystkie inne klasy (nad wszystkie narody), ponieważ wszechświat jest Jego (moja jest wszystka ziemia). Bóg jednak na to postawił warunki: (1) posłuszeństwo wobec Jego Słowa (posłuszni będziecie głosu memu) i (2) wierność w ich przymierzu ofiary (strzec będziecie przymierza mego). Opisując szczegółowo Swoją myśl o ich staniu się Jego szczególnym skarbem, Bóg powiedział im, że oni staną się Jego królewskim Kapłaństwem (będziecie mi królestwem kapłanów, w. 6) i narodem całkowicie Jemu poświęconym (narodem świętym). Tę ofertę przywilejów wysokiego powołania Bóg polecił Jezusowi, aby podawał braciom przez cały Wiek Ewangelii, a szczególnie podczas Żniw (słowa... mówić będziecie do synów Izraelskich). Zgodnie z tym, Jezus wyjaśnił to wysokie powołanie wodzom ludu Bożego (zwołał starszych... i przełożył... te słowa, które mu rozkazał Pan, w. 7).

(25) To, że wodzowie tak pouczyli lud Pański, wiemy nie tylko z historii i obserwacji, ale również z tego, co zawiera dana odpowiedź ludu, tak jak jest to pokazane w w. 8. Przez cały Wiek Ewangelii, a szczególnie w Żniwach, lud Boży zgadzał się, co do przestrzegania przymierza ofiary (lud... mówiąc wszystko, co... rzekł uczynimy, w. 8). Jezus przekazał odpowiedź ludu Ojcu nie tylko na początku jego poświęcenia, ale również przy wszystkich odnowieniach jego poświęcenia (odniósł... słowa... do Pana). Tak jak to obiecał szczególnie w dwóch Żniwach wśród kłopotów ludu (przyjdę... w gęstym obłoku, w. 9), Bóg przemawiał do naszego Pana (będę mówił z tobą) w sposób zrozumiały dla ludu (aby słuchał lud). Było to uczynione w celu dopomożenia ludowi

Bożemu, aby zawsze wierzył w Jezusa (ażby też wierzyli tobie na wieki). Zaraz po tym Jezus oznajmił Bogu o poświęceniu ludu (opowiedział... słowa... Panu). Poprzez pozostały piąty tysiącletni dzień poczynając od Zielonych Świątek (dziś, w. 10) i przez cały szósty tysiącletni dzień (jutro) Bóg nakazał Jezusowi, aby służył uświęceniem ludowi (idź... a poświęć je). On również polecił Jezusowi, aby wymagał od ludu Bożego oczyszczenia się w jego postępowaniu z wszelkiej nieczystości ciała i ducha (wypiorą szaty swoje). To przygotowuje ich (będą gotowi, w. 11), do stawienia czoła doświadczeniom, które nastąpią na początku trzeciego tysiącletniego dnia (dzień trzeci); albowiem w tym czasie, w Paruzji i Epifanii Bóg zwróci szczególną uwagę na sprawy Królestwa (zstąpi... na górę Synaj) w całkiem jawny i publiczny sposób, np. przez świeckie i religijne znaki w wyjawieniach zła w kościele, państwie, kapitale, pracy i społeczeństwie, a w związku z Izraelem w wojnie, rewolucji, anarchii, w gromadzeniach i przesiewaniach żniwa, w próbach i doświadczeniach, w objawianiu prawdy i błędu jako takich, w odłączeniu Małego Stadka, Wielkiego Grona itd. (przed oczyma wszystkiego ludu).

(26) Bóg również polecił Jezusowi, by zrobił różnicę pomiędzy ludem co się tyczy jego stosunków do królestwa. On więc odłączył klasy jedne od drugich przez szczególne nauki, czynności, gromadzenia i przesiewania należące do każdej z nich: Małe Stadko odrębne od Wielkiego Grona, Wielkie Grono od Młodocianych Godnych, Młodociani Godni od Usprawiedliwionych, Usprawiedliwieni od Obozowców, a Obozowcy odrębni od tych, którzy znajdują się poza Obozem (zamierzysz granice ludowi, w. 12). Ten nakaz był dany każdej klasie, aby trzymała się w swoich granicach (strzeżcie się), a przeto by nie chwyciła za władzę odnoszącą się do Królestwa, nie należącą do niej (abyście nie wstępowali na górę) i żeby nie zanieczyścili, co odnosi się do Królestwa, czy to fałszywą doktryną, czy też złą praktyką (ani się dotykali brzegu jej). Ktobykolwiek więc zanieczyścił sprawy Królestwa, umrze w swoim stanowisku w klasie, do której należał: Członkowie Małego Stadka przez takie zanieczyszczenie odpadliby od Wielkiego Grona; a ktobykolwiek z Wielkiego Grona to czynił wypadłby z tej klasy i poszedłby na wtórą śmierć; zaś Młodociani Godni czyniąc to, wypadliby ze swojej klasy do Usprawiedliwionych; Usprawiedliwieni przez czynienie tego, wypadliby ze swojej klasy do klasy Obozu; a Obozow-

cy czyniąc to wypadliby ze swojej klasy do pogan, np. pan K. Darwin należał do Obozu, ale kładąc swoje nieczyste ręce na Królestwo przez bronienie ewolucji, przestał być Obozowcem i stał się poganinem (ktoby się dotknął... śmiercią umrze). Bóg zabronił wszelkiej służby, która zanieczyściłaby sprawy Królestwa (nie tknie się go ręka, w. 13). Jeżeli jakaś służba by to uczyniła, to jej wykonawca stanie się tarczą dla nauk Pisma Św., które będą ciskane na niego w sposób zbijający (kamieniem ukamionują go) lub będzie przebity ostrymi zasadami biblijnymi (zastrzelą go). Jeżeli to będzie rząd, państwo, to ostra nauka Pisma Św. będzie użyta, aby je zbić, np. pozafiguralne symboliczne cudzołóstwo Heroda z Kościołem Rzymsko-Katolickim było zbite przez list Eliasza, strofowanie Janowe, strofowanie Zachariasza (bądź bydle), albo jeżeli to miał być jeden z licznych systemów antychrystusowych lub fałszywego proroka, szczególnie wielki antychryst, człowiek grzechu, to powinien otrzymać to samo traktowanie (bądź człowiek). Przeciwno tym wszystkim, co do jednego dekret Jehowy mówi, że powinni zginąć jako tacy. Ale kiedy siódma trąba (tysiącletnie ogłaszanie) będzie długo trąbić, tj. podczas jej zarysów Paruzji i Epifanii, to będzie ogólne zgromadzenie ludów, narodów, pokoleń i rodzin ziemi do Królestwa (przewłócznie trąbić będą... na górę, Sof. 3:8).

JEZUS PRZYGOTOWUJE LUD DO PRZYMIERZA

(27) Gdy nasz Pan otrzymał tę instrukcję od Boga, to zwrócił Swoją uwagę na lud (zstąpił... do ludu, w. 14) wykonując Swoją służbę w Wiek Ewangelii, szczególnie w Żniwach, oddzielając klasy każdą osobno (poświęcił lud), a to doprowadziło każdą klasę do wykonania swego stosownego oczyszczenia (uprali szaty swoje). Przez cały Wiek nasz Pan nakazał ludowi (mówił do ludu, w. 15), by był gotowy na dzień Boży, który okazał się być trzecim tysiącletnim dniem stykającym się z Wiek Ewangelii (bądźcie gotowi na dzień trzeci), w miarę jak napominał go, aby unikał łączenia się z nominalnym kościołem (nie przystępujcie do żon, dosłownie nie przybliżajcie się do niewiasty). W ciągu lat 1874—1954,56, w poranku trzeciego tysiącletniego dnia (po rano dnia trzeciego, w. 16), powstały wielkie spory np. sześć przesiewających kontrowersji wśród poświęconych, w klasie Dziedzińca i wśród Obozowców (grzmienia) i były błyski Prawdy

na świeckie i religijne przedmioty (błyskawice); były i będą wielkie uciski, te, które zapowiadały Czas Ucisku i te, które stanowią ten ucisk: wojna, rewolucja i anarchia przeplatane głodem i zarazami, a spowodowane obecnością Królestwa (gęsty obłok nad górą); i były również wielkie ogłaszania Prawdy bardzo głośno obwieszczane na wszystkie strony oraz przedmioty takie jak poselstwo Chrystusowe dla rodzaju ludzkiego (głos trąby bardzo potężny). Ta kombinacja tych rzeczy wielce niepokoiła i przerażała wszystkie narody chrześcijaństwa (bał się... lud). Przez kombinację tych rzeczy nasz Pan przeprowadził (wywiódł Mojżesz, w. 17) lud chrześcijaństwa (lud... z obozu) do zetknięcia się twarzą w twarz z Bogiem co do omawianych spraw (lud naprzeciwko Bogu), a oni zajęli stanowisko w bezpośrednim działaniu Królestwa (stanęli pod samą górą). (28) Klasa Królestwa poza zasłoną była okryta naukami o gniewie Bożym, przepowiedniami w czasie Paruzji i wyjaśnieniami o jej realnościach w czasie Epifanii (góra Synaj kurzyła się wszystka, czyli dymiała się, w. 18), ponieważ Sam Jehowa zajął się nią (zstąpił na nią Pan) przez jej niszczenie imperium Szatana za pośrednictwem wielkiego ucisku (w ogniu). Nauki o tych wydarzeniach były te, które powstały z wielkiego ucisku (występował dym... jako... z pieca, Mat. 13:42). Królestwo wstrząsnęło społeczeństwem ludzkim od góry do dołu w największych wyjawieniach, doświadczeniach i rewolucji wszystkich czasów (trzęsła się wszystka góra [wstrząsnął symboliczną ziemią, Żyd. 12:26—29] bardzo). Gdy Prawda na świeckie i religijne przedmioty rozchodziła się przez długi czas jako trąbienie ostatniej trąby ze stale wzrastającą siłą (głos trąby im dalej tym bardziej rozlegał się, w. 19), to klasa Chrystusowa poza zasłoną rozmawiała ustnie z Bogiem o sytuacji (Mojżesz mówił, a Bóg mu odpowiadał głosem). Bóg wówczas zwrócił szczególną uwagę na klasę Królestwa (zstąpił... na górę Synaj, w. 20), szczególnie na Pana Jezusa, jako na Głowę tej klasy (na wierzch góry). Przez Swego Ducha, Słowo i środki opatrnościowe Bóg wezwał tę część klasy Chrystusowej, która była w ciele, aby uczyniła swoje powołanie i wybór pewnym i aby w ten sposób przeszła poza zasłonę, a potem by połączyła się z Jezusem, jako głową (wezwał... na wierzch góry). Oni więc to uczynili (wstąpił tam Mojżesz). Ale gdy wierni bracia to czynili, to zło spekulacji wybuchło wśród braci, a to skłoniło Boga do dania naszemu Panu polecenia, by zwrócił Swoją

specjalną uwagę na to zło (rzekł... do Mojżesza: Zstąp, w. 21), polecając Mu by nakazał wszystkim zaangażowanym w nim by go zaprzestali (przestrzeż lud) w obawie, żeby każda klasa w swoich usiłowaniach przekroczenia naznaczonych granic dla każdej klasy do jej badań (by snąć nie przestąpili kresu) spraw odnoszących się do Pana (do Pana, wg przekł. Leesera, KJV itd.) nie stała się winną spekulacji (chcąc Pana widzieć. Łacińskie słowo *speculare*, z którego nasze słowo *spekulować* pochodzi, najpierw oznacza *wpatrywać się, bezczelnie przyglądać się*). Spekulacja występuje wtedy, kiedy każda klasa usiłuje zaglądać do rzeczy nie podanych przez jej nauczycieli z wyższej klasy lub wyższych klas, aby w nie ona zaglądała.

(29) Np. ci, którzy znajdują się poza Obozem, nie powinni sami usiłować wyświecić rzeczy, które należą do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca i do Świątynicy lub do Świątynicy Najświętszej, ale powinni badać takie rzeczy należące do tych stanów, gdy one są im podane przez Boskich naznaczonych nauczycieli dla tych poszczególnych stanów; ci, którzy znajdują się w Obozie, nie powinni sami usiłować wyświecić rzeczy należące do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca, do Świątynicy lub do Świątynicy Najświętszej, ale powinni badać takie rzeczy w odniesieniu do tych stanów, gdy one są im podane przez Boskich naznaczonych nauczycieli dla poszczególnych stanów; ci zaś, którzy znajdują się na Dziedzińcu, nie powinni sami usiłować wyświecić rzeczy należące do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca, do Świątynicy lub do Świątynicy Najświętszej, ale powinni badać takie rzeczy należące do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca, do Świątynicy i do Świątynicy Najświętszej, gdy one są im podane przez Boskich naznaczonych nauczycieli dla tych poszczególnych stanów; również ci, którzy znajdują się w Świątynicy, nie powinni sami usiłować wyświecić rzeczy należące do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca, do Świątynicy, i do Świątynicy Najświętszej, ale powinni badać takie rzeczy odnoszące się do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca, do Świątynicy i do Świątynicy Najświętszej, gdy one są im podane przez Boskich naznaczonych nauczycieli dla tych poszczególnych stanów; i ci, którzy znajdują się w Świątynicy Najświętszej, nie powinni sami usiłować wyświecić rzeczy należące do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca, do Świątynicy i do Świątynicy Najświętszej, ale powinni badać takie

rzeczy należące do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca, do Świątynicy i do Świątynicy Najświętszej, gdy one są im dane przez Boga, przez Boskiego postanowionego Nauczyciela co do stanu poza Obozem, do Obozu, do Dziedzińca, do Świątynicy i do Świątynicy Najświętszej. Sposób wprowadzenia tych spraw w praktykę w czasie Paruzji i Epifanii był następujący: Bóg daje Jezusowi wyrozumienie prawd na czasie odnoszących się do tych stanów. Jezus zaś udziela tego wyrozumienia na czasie Posłannikowi Paruzji i Posłannikowi Epifanii, gdy oni zbadali te stosowne sprawy; a oni z kolei podali je Kapłaństwu, od którego przeszło ono następnie do Lewitów, a Lewici wraz z Kapłanami przekazali je Obozowcom, którzy z kolei z Kapłanami i Lewitami przekazali je tym, którzy znajdują się poza Obozem. Należy bowiem zauważyć, że spekulacja według w. 21—25 jest szczególnie zakazana w czasie Paruzji i Epifanii.

(30) Zakaz spekulowania nie był dany ludowi Bożemu w Paruzji i Epifanii celem odebrania mu praw wolności ani celem uczynienia Posłannika Laodycji panem nad dziedzictwem Bożym, ale jest on dany z dobroczynnego powodu: aby zachować jednostki z różnych objętych klas od utracenia stanowiska w ich poszczególnych klasach, tj. aby bracia z Małego Stadka z powodu spekulacji nie wpadli do Wielkiego Grona, by Wielkie Grono z powodu spekulacji nie wpadło do klasy wtórej śmierci, aby Młodociani Godni z powodu spekulacji nie wpadli do klasy tymczasowo usprawiedliwionych, zaś tymczasowo usprawiedliwieni z powodu spekulacji aby nie wpadli do klasy Obozu, aby Obozowcy z powodu spekulacji nie wpadli do klasy znajdującej się poza Obozem i aby ci z klasy poza Obozem nie dostali się do wynalazców pogańskich religii, np. Rosenberg, nazistowski wódz religijny, wynalazł zreformowaną formę starej niemieckiej religii pogańskiej, a inni z nich popadli w głębszy jeszcze poganizm (*wielu* z nich zginęło, przekł. KJV; a w pol. Biblii w. 21 podaje: aby ich nie upadło wielu). Chociaż „*wielu*” z powodu spekulacji utraciło swoje klasowe stanowisko w Paruzji, to jednak z powodu spekulacji jeszcze więcej z nich utraciło swoje klasowe stanowisko w Epifanii, tak jak to można widzieć w sześciu przesiewaniach, szczególnie w szóstym (5 Moj. 32:30; Ps. 91:7). Ale to jeszcze nie koniec. Ci, którzy znajdują się szczególnie w wielkim niebezpieczeństwie spekulacji podczas laodycyjskiego okresu Kościoła, to Kapłani, którzy mają przywilej przybliżać się

do Pana przy pozafiguralnym złotym Świeczniku, przy Stole pokładnych chlebów, przy Ołtarzu do kadzenia i przy wtórej zasłonie, w miarę jak postępują naprzód w Boskich rzeczach. Dlatego byli oni szczególnie napominani przez naszego Pana przemawiającego specjalnie przez Posłannika Paruzji i Posłannika Epifanii, aby odłączyli się od zgubnego zwyczaju spekulowania, a poświęcili się zdobywaniu postępujących prawd, gdy one są im wyjaśnione przez tych dwóch posłanników (kapłani... do Pana, niech się poświęcą, w. 22). Ci, którzy przestrzegali tego ostrzeżenia, byli zachowani od upadku spowodowanego spekulacją; ale ci, którzy omieszkali to czynić, przesiewacze i wielu przesianych w okresach Paruzji i Epifanii, doznali, że Pan uczynił rozłam pomiędzy nimi a Małym Stadkiem, tzn. doświadczyli wyrzucenia ich z Małego Stadka do Wielkiego Grona, z którego przez dalszą spekulację wypadli do klasy wtórej śmierci. Tacy w wielu wypadkach stali się mężami szóstej broni ku zabijaniu, przesiewaczami zniwa (by ich śnać nie potracił Pan; przekł. KJV podaje: aby Pan nie zrobił wylomu wśród nich).

(31) Wiedząc, że członkowie niższych klas nie mogą widzieć, czyli zrozumieć szczególnych rzeczy należących do wyższych klas, nasz Pan odpowiedział Jehowie (rzekł Mojżesz do Pana, w. 23) coś w tym sensie, że szczególnie nie mogli oni pojąć rzeczy duchowych panującego Królestwa (1 Kor. 2:14; nie będzie lud mógł... na górę Synaj), tak jak to Bóg zarządził (nas przestrzegł), aby każda klasa była ograniczona w jej wnikanii do rzeczy Bożych właściwie należących do niej, szczególnie wykluczając ich od zrozumienia rzeczy panującego Królestwa (Ogranicz górę, przekł. KJV podaje: Ustal granice wokół góry), a to odłączyło górę od ich oczów wyrozumienia (poświęć ją). Widząc, że usiłowania „wpatrywania się”, spekulowania, choć nie przyniosą żadnych prawd oddającym się tej czynności, to jednak będą obfitowały w wytworzeniu błędu, dlatego Bóg podkreślił wobec naszego Pana sprawę zwrócenia Jego uwagi na odradzanie ludowi ze wszystkich klas spekulacji (Idź, zstąp, w. 24). Potem Jehowa pokazał, kto może w czasie Paruzji i Epifanii przez osobiste i bezpośrednie badanie Biblii wydobyć z niej prawdy mające się stać pokarmem na czasie. Należy tu bowiem zaznaczyć, że tak jak to pokazuje Św. Paweł (Żyd. 12:18—21, 22—29), scena z 2 Moj. 19:3—25 stosuje się do Paruzji i Epifanii; czas ucisku tej sceny należy do Epifanii. Scena ta nie jest

jedynie paruzyjną, ona też jest epifaniczną, tak jak to potwierdzają fakty doświadczenia i zacytowane ustępy Pisma Św., w poprzednim zdaniu. Nasz Pan jest tu przedstawiony przez Mojżesza, zaś Aaron na Paruzję przedstawia Posłannika Paruzji, a na Epifanię Posłannika Epifanii (ty i Aaron).

(32) Ci dwaj posłannicy mogą przeprowadzać takie badanie i je przeprowadzali bez czynienia z tego spekulacji, ponieważ w tym oni działali z Jezusem i pod Jego kierownictwem, jako Jego oko, usta i ręka (z tobą). Jeżeliby jednak próbowali oni otworzyć jakiś tekst Pisma Św, nie na czasie, to również uczyniliby pomyłki w tym i wytworzyliby błąd, tak jak to obaj uczynili w nieznacznych szczegółach. Nikt inny nie miał posiadać tych przywilejów jakie oni mieli, bo gdyby inni Kapłani lub którykolwiek z niższych klas ludu Pańskiego usiłowali przełamać tę zakazującą barierę osobistego i bezpośredniego badania Biblii w Paruzji i Epifanii (kapłani i lud niech nie przestępują kresu... do Pana), to znaleźliby się w niebezpieczeństwie doznania odrzucenia z ich poszczególnych klas (by ich śnać nie potracił). Przeto Jezus zwrócił Swoją uwagę na ten przedmiot (zstąpił Mojżesz, w. 25) i ostrzegł lud szczególnie przez Posłannika Paruzji w czasie Paruzji i przez Posłannika Epifanii w czasie Epifanii przed tą niebezpieczną praktyką, a inni bracia przyłączyli się do nich w ogłaszaniu tego ostrzeżenia (powiedział im to). Niektórzy zwrócili uwagę na to ostrzeżenie i byli przeto zachowani od zła spekulacji. Inni uporczywi odmówili zwracania uwagi na to ostrzeżenie i dlatego utracili swoje różne stanowiska przed Panem, wpadając przez to do niższych klas, podczas gdy jeszcze inni zupełnie samowolni, stracili wszelkie stanowisko przed Panem, np. sześć przesiewających klas i zupełnie samowolnie przesiani. Dlatego poważnie ostrzegamy wszystkich lud Pański ze wszystkich klas, aby wstrzymał się od spekulacji w obawie, żeby Bóg nie zrobił wylomu — oddzielenia ich od klasowego stanowiska — wśród nich!

PYTANIA BEREAŃSKIE

(18) Co jest przedstawione w 2 Moj. 18? W kontynuowaniu czego? Co jest przedstawione w 2 Moj. 3:4? Co podobnie znajduje się pomiędzy pozafiguralnymi w 2 Moj. 3:4 a roz. 18? Co figury z 2 Moj. 18 wyobrażają? Kogo przedstawia Jetro? W jakich szczegółach? Kogo przedstawia Mojżesz? Jakie księgi ogólnie uży-

wają go jako taki typ? Na co Bóg zwrócił szczególną uwagę w 2 Moj. 18? Jak jest to przedstawione? Jaka jest tu uczyniona uwaga przed postąpieniem dalej w naszym badaniu? Co będzie wykazane w tym badaniu?

(19) Co uczynił Jezus Kościołowi i dwom klasom usprawiedliwionych pomiędzy 1846 a 1874 r.? Jak jest to przedstawione? Co doprowadziło ich z powrotem do Babilonu po 1846 r.? Jak jest to przedstawione? Jak oni byli przyprowadzeni z powrotem do Jezusa? Jak jest to przedstawione? Do jakiego stanu? Jak jest to przedstawione? W bliskiej obecności czego? Jak jest to przedstawione? Jaką klasę najpierw rozwinął Jezus po Jego uwielbieniu i o czym Mu to przypominało? Jak są te rzeczy przedstawione? O czym przypominali Mu mniej wierni? Jak jest to przedstawione? Przez co dal Bóg poznać Jezusowi, że był On w społeczności z Nim? Jak jest to przedstawione? Co Bóg przez to przyprowadził do Jezusa? Jak jest to przedstawione? Z kim przyszły druga i trzecia klasa? Jak jest to przedstawione?

(20) Co uczynił nasz Pan w odniesieniu do poselstwa Bożego i stosownej działalności? Jak jest to wyobrażone? Jak On to uczynił? Jak jest to przedstawione? Co oni wyrazili? Jak jest to przedstawione? Gdzie oni zajęli stanowisko? Jak jest to przedstawione? O czym Jezus mówił? Jak jest to przedstawione? Na czyją korzyść były te rzeczy uczynione? Jak jest to przedstawione? O czym innym mówił Jezus? Jak jest to przedstawione? Co On podkreślił? Jak jest to przedstawione? Jaką Bóg okazał reakcję na historię Jezusa? Pod jakimi względami? Jak jest to wyobrażone? Dlaczego? Jak jest to przedstawione? Co wtedy Bóg sprawił? Jak jest to wyobrażone? Dlaczego? Jak jest to przedstawione? Jako przeciwko komu? Jak jest to przedstawione? Przez co Bóg pokazał Swoją wyższość nad wszystkie inne istoty duchowe? Jak jest to przedstawione? W odniesieniu do kogo On ją okazał? Jak jest to wyobrażone? Dokonując tych rzeczy, co Bóg najpierw podkreślił? Jak jest to przedstawione? Co po drugie podkreślił? Jak jest to przedstawione? W jakim odniesieniu? Jak jest to przedstawione? W czym brali udział Kościół i jego wodzowie? Jak jest to przedstawione? W jakich sprawach? Jak jest to przedstawione? Jakie wywierają na nas wrażenia pozafigurą w. 1—12?

(21) Co podają w. 1—12? Kto miał przywilej brać udział w tym w małej mierze? Co jest przedstawione w w. 13—27? Podobnie do poprzedniego doświadczenia, ile zastosowań ono

ma? Jakie one są? Które z nich będziemy tutaj badali? W krótkości, co ono przedstawia? Pod jaką figurą? Jakiego poczwórnego rodzaju nauczyciele są tu wyobrażeni? Przez jakie cztery typy są oni przedstawieni? Dla jakiego celu są oni dani Kościołowi? Wytłumacz załączone teksty. Z kim ci nauczyciele nie są dokładnie tymi samymi osobami? Jaka jest różnica? Do uczynienia czego pobudziła Jezusa Jego gorliwość? Jak jest to wyobrażone? Bez czego najpierw? Gdzie można to łatwiej zauważyć? Dlaczego? Aż do jakiego czasu? Kiedy podobna sytuacja przeważała? Co więc wielu uczyniło? Jak jest to wyobrażone? Jak długo? Jak jest to wyobrażone? Kto zauważył to? Pod jakim względem? Jak jest wyobrażone? Co uczynił Bóg, gdy rozważał to? Jak jest to wyobrażone?

(22) Jak Jezus dał odpowiedź? Jak jest to przedstawione? Czym była Jego odpowiedź? Jak jest to przedstawione? Co po szczegółowym zbadaniu Jego czynów, On powiedział? Jak jest to przedstawione? Co powiedział On, że uczynił z tymi problemami? Jak? Jakich dwu rzeczy On ich nauczał? Jak jest to przedstawione w każdym wypadku? Kto Mu odpowiedział? Jak jest to przedstawione? Co Bóg pokazał? Z jakich dwóch powodów? Jak jest to przedstawione? Dlaczego to wymagało od wielu pracy? Jak jest to przedstawione? Do uczynienia czego wezwały Jezusa stosowne czyny Boga? Jak jest to przedstawione? Jako co? Jak jest to przedstawione? Idąc za nią, co to przyniesie? Jak jest to przedstawione? Co ta rada nasuwała na myśl, jako główną misję Jezusa? Jak jest to przedstawione? Co drugorzędna misja? Jak jest to przedstawione? Jakie dwie rzeczy uczyni to dla ludu? Jak jest to przedstawione w każdym wypadku? Co przez to On wyjaśni? Jak jest to przedstawione? Co innego jeszcze On przez to wyjaśni? Jak jest to przedstawione?

(23) W celu dokonania tego, co potrzebował On uczynić? Jak jest to przedstawione? Jakie cztery kwalifikacje mieli mieć wybrani? Jak jest to przedstawione w każdym wypadku? W jakich czterech rodzajach (urzędu) miał On postanowić ich w Kościele? Jak każdy rodzaj jest przedstawiony? Jakie miały być ich obowiązki? Jak jest to przedstawione? Co mieli uczynić z przedmiotami niejasnymi dla nich? Jak jest to przedstawione? A co mieli czynić z przedmiotami jasnymi dla nich? Jak jest to przedstawione? Co miało być pierwszą korzyścią tego postępowania? Jak jest to przedstawione? A co drugą? Jak jest to przedstawione? O czym Bóg zapewnił Jezusa? Dzia-

łajac pod jakim względem? Jak jest to przedstawione? Na warunku, jakiego zatwierdzenia? Działając pod jakim względem? Jak jest to przedstawione? Jaki będzie pierwszy wynik? Jak jest to przedstawione? Jaki drugi? Jak jest to przedstawione? Co Jezus najpierw uczynił z tą radą? Jak jest to przedstawione? Co po drugie uczynił? Jak jest to przedstawione? Jakiego rodzaju mężów wybrał On? Jak jest to przedstawione? Jako co? Jak jest to przedstawione? W jakich czterech rodzajach? Jak jest to przedstawione w każdym wypadku? Co oni wykonywali? Jak jest to przedstawione? Co oni szukali u Jezusa? Jak jest to przedstawione? Co nauczali oni bez zwracania się do Jezusa? Jak jest to przedstawione? Co uczynił Jezus, kiedy Bóg tak zarządził sprawami? Jak jest to przedstawione? Co wówczas uczynił Bóg? Jak jest to przedstawione?

(24) Jaki jest stosunek czasu pomiędzy wydarzeniami z 2 Moj. 18 a wydarzeniami z 2 Moj. 19:1,2? Jak jest to udowodnione? Dlaczego w. 1 i 2 są wprowadzone? Jak jest to dowiedzione? Zgodnie z tym, kiedy nastąpiło przybycie do góry Synaj? Jak jest to dowiedzione? Jakie twierdzenie to zbija? Jak jest to dowiedzione? Co przedstawia ten trzeci miesiąc? Jak jest to dowiedzione? Zgodnie z tym, kiedy lud Boży przybył do czasu Królestwa? Jak jest to przedstawione? Jakie dwa doświadczenia oni przedtem ukończyli? Jak jest to przedstawione? W jakie następnie doświadczenie oni weszli? Jak jest to przedstawione? Jaką zaletę to doświadczenie miało? W jakim stanie? Jak jest to przedstawione? Jakiego rodzaju doświadczenia mieli oni od tego czasu? Gdy co się formowało? Jak jest to przedstawione? Co czyniła klasa Chrystusowa przez cały Wiek Ew.? Jak? Kiedy to jeszcze trwało? Jak jest to przedstawione? Czy podczas tego wznoszenia się, szczególnie kiedy podczas niego, dał im Bóg nakaz? Jakie były jego dwie części? Jak jest to przedstawione? Najpierw co się tyczy czego? Jak jest to przedstawione? Drugie, co się tyczy czego? Jak jest to przedstawione? Jakie dwie rzeczy powiedział On potem, że im uczynił? Jak jest to przedstawione? Wobec tych korzyści, co On im obiecał? Jak jest to przedstawione? Na jakiej wysokości? Jak jest to przedstawione? Dlaczego On tak zdecydował? Jak jest to przedstawione? Jaki był pierwszy warunek, który On postawił przy tej ofercie? Jak jest to przedstawione? Jaki drugi warunek? Jak jest to przedstawione? Opisując szczegółowo Swoją myśl, co Bóg naj-

pierw im powiedział? Jak jest to przedstawione? Co po drugie im powiedział? Jak jest to przedstawione? Co Jezus miał ofiarować przez cały Wiek Ew. według polecenia Bożego? Szczególnie kiedy? Jak jest to przedstawione? Komu szczególnie Jezus wyjaśnił tę ofertę wysokiego powołania? Jak jest to przedstawione?

(25) Przez jakie trzy rzeczy wiemy, że wodzowie tak pouczyli lud? Jak jest to dowiedzione? Jaką odpowiedź dał lud Boży przez cały Wiek Ewangelii, a szczególnie podczas Żniw? Jak jest to przedstawione? Co Jezus uczynił z jego odpowiedzią? Przy jakich dwóch okazjach? Jak jest to przedstawione? Szczególnie kiedy i wśród jakich warunków Bóg przemawiał do Jezusa, tak jak to obiecał? Jak jest to przedstawione? Dla zrozumienia kogo? Jak jest to przedstawione? Dlaczego to było uczynione? Jak jest to przedstawione? Co potem Jezus uczynił? Jak jest to przedstawione? W jakich dwóch okresach czasu nakazał Bóg Jezusowi służyć ludowi uświęceniem? Jak jest to przedstawione? Co On również polecił Jezusowi? Jak jest to przedstawione? Do czego to przygotowuje ich? Jak jest to przedstawione? Co miało się im stać na początku trzeciego tysiącletniego dnia? Jak jest to przedstawione? Co Bóg uczyni podczas Paruzji i Epifanii? Jak jest to przedstawione? W jaki sposób? Jakie są niektóre formy tego sposobu? Jak jest to przedstawione?

(26) Co Bóg polecił Jezusowi uczynić? W stosunku do czego? Jaki był nakaz dla każdej klasy? Jak jest to przedstawione? Co miała każda klasa uczynić? Jak jest to przedstawione? Od czego to najpierw zachowałyby ich? Jak jest to przedstawione? Od czego po drugie? Jak jest to przedstawione? Co stałoby się tym, co gardzą tymi dwoma rzeczami? Co to oznacza dla każdej objętej klasy? Jak jest to przedstawione? Co Bóg zabronił? Jak jest to przedstawione? Co stanie się jakiegokolwiek zanieczyszczonej służbie w jej wykonawcy? Jak jest to przedstawione? Co stanie się zanieczyszczoneму państwu? Jaki przykład to pokazuje? Jak jest to przedstawione? A jaki zanieczyszczony system antychrysta lub fałszywego proroka? Jak jest to przedstawione? Jaki jest dekret Jehowy w odniesieniu do nich wszystkich co do jednego? Co miało się stać, kiedy siódma trąba będzie długo trąbić? Jakie więc okresy czasu były objęte? Jak jest to przedstawione?

(27) Co potem uczynił nasz Pan? Jak jest to przedstawione? Jaką wówczas wykonał

służbę? Szczególnie kiedy? Jak jest to przedstawione? Do czynienia czego to doprowadziło każdą klasę? Jak jest to przedstawione? Co nasz Pan nakazał przez cały Wiek? Jak jest to przedstawione? Czym się okazał dzień Boży? Jak jest to przedstawione? Jakiego łączenia się napominał by unikać? Jak jest to przedstawione? Jakim okresem był poranek trzeciego tysiącletniego dnia? Jak jest to przedstawione? Co powstało jako pierwsza rzecz? Jak jest to przedstawione? Co jako druga? Jak jest to przedstawione? Co jako trzecia? Dlaczego one były spowodowane? Jak jest to przedstawione? Co było, jako czwarta rzecz? Jak jest to przedstawione? Jaki skutek te rzeczy miały na narody? Jak jest to przedstawione? Co nasz Pan uczynił przez tę kombinację rzeczy? Jak jest to przedstawione? W odniesieniu do czego? Jak jest to przedstawione? Jakie oni zajęli stanowisko? Jak jest to przedstawione?

(28) Czym była okryta klasa Królestwa poza zasłoną? Z jaką różnicą w czasie Paruzji a w czasie Epifanii? Jak jest to przedstawione? Dlaczego to się stało? Jak jest to przedstawione? Przez co? Jak jest to przedstawione? Jakiego rodzaju nauki okryły te wydarzenia? Jak jest to przedstawione? Co czyni Królestwo społeczeństwu? Jak jest to przedstawione? Co czyniła przez długi czas świecka i religijna prawda w sposób wzrastający? Jako co? Jak jest to przedstawione? Co wówczas uczyniła klasa Chrystusowa poza zasłoną? Jak jest to przedstawione? Co wtedy Bóg uczynił? Jak jest to przedstawione? Szczególnie na kogo? Dlaczego? Jak jest to przedstawione? Przez jakie trzy rzeczy wezwał Bóg Chrystusa w ciebie, by co uczynił? Jak jest to przedstawione? Co więc to u nich spowodowało? Jak jest to przedstawione? Gdy wierni to czynili, to jakie powstało zło? Jak jest to przedstawione? Do uczynienia czego pobudziło to Boga? Jak jest to przedstawione? Co Bóg polecił Mu? Jak jest to przedstawione? Dlaczego to polecenie było dane? Jak jest to przedstawione? W jakich rzeczach mogło przekroczenie nastąpić? Jak jest to przedstawione? Czego staliby się oni winni? Jak jest to przedstawione? Jak stosownie odnosi się tu słowo spekulować? Jak zachodzi spekulacja w każdej klasie?

(29) Co nie powinni sami usiłować wyświecić ci, którzy znajdują się poza Obozem? Kiedy powinni oni badać te rzeczy? Co nie powinni czynić ci, którzy znajdują się w Obozie? Kiedy powinni badać te rzeczy? A co ci, któ-

rzy są na Dziedzińcu? Kiedy powinni oni badać te rzeczy? Co nie powinni czynić ci, którzy znajdują się w Świątyni? Kiedy powinni badać te rzeczy? A co ci, którzy są w Świątyni Najświętszej? Kiedy powinni badać te rzeczy? Jak te sprawy były przeprowadzone w czasie Paruzji i Epifanii? Co należy zauważyć odnośnie czasu zakazania spekulacji? Według jakiego ustępu Pisma Św.?

(30) Z jakich dwóch powodów ten zakaz nie był dany ludowi Bożemu w Paruzji i Epifanii? Z jakiego jednak powodu był on dany? Co jest tym powodem? Przed czym miało to zachować członków Małego Stadka? Członków Wielkiego Grona? Członków kl. Młodocianych Godnych? Tymczasowo usprawiedliwionych? Obozowców? I tych, którzy znajdują się poza Obozem? Jak jest to niebezpieczeństwo dla takich przedstawione? Co w tej sprawie stało się podczas Paruzji? Jak w tej sprawie porównana jest Epifania z Paruzją? Jak można to widzieć? Jak jest to dowiedzione? Co jeszcze nie nastąpiło? Kto szczególnie był w niebezpieczeństwie spekulowania? W związku z jaką czynnością? Zgodnie z tym, co Pan czyni wobec nich? Przez kogo? Jakie dwa stosowne napomnienia daje im Pan? Jak jest to przedstawione? Jaki był wynik dla tych, którzy przestrzegali te napomnienia? A jaki dla tych, którzy tego nie czynili? Kim oni byli? Czym był ich pierwszy upadek? A czym był ich drugi upadek w licznych wypadkach? Czym oni stali się później w wielu wypadkach? Jak jest to przedstawione?

(31) Co nasz Pan wiedział z tego punktu widzenia o niższych klasach? Do dania, jakiej odpowiedzi Bogu ta znajomość pobudziła Go odnośnie Jego zwrócenia uwagi na ten przedmiot? Jak jest to przedstawione? Jak jest to dowiedzione o naturalnym człowieku co do rzeczy duchowych? Jak jest to przedstawione? Kto dał stosowne zarządzenie? Jak jest to przedstawione? Co było tym zarządzeniem? Jak jest to przedstawione? Czego dokonały te granice? Jak jest to przedstawione? Jaką była Boska znajomość co do wytworów wpatrywania się, spekulowania? Do podkreślenia czego to pobudziło Boga wobec naszego Pana? Jak jest to przedstawione? Co wtedy Jehowa pokazał? Co dowodzi, że 2 Moj. 19:3—25 stosuje się wyłącznie do Paruzji i Epifanii? Jaki zarys tego czasu jest epifaniczny? Jakie dwa punkty dowodzą, że scena jest zarówno paruzyjna jak i epifaniczna? Kogo przedstawia Mojżesz w w. 24? A kogo Aaron?

(32) Co mogą czynić ci dwaj posłannicy i co

czynili bez czynienia spekulacji, wpatrywania się? Dlaczego jest to prawdą? Jak jest to przedstawione? Co stałoby się, gdyby oni usiłowali otworzyć teksty Pisma Św. nie na czasie? Co uczynili oni w nieznaczących szczegółach? Czego inni nie mieli posiadać? Dlaczego nie? Co stałoby się, gdyby inni usiłowali pogwałcić ten stosowny zakaz? Jak jest to przedstawione? Co im by się stało? Jak jest to przedstawione? Co przeto Jezus uczynił? Jak jest to przedstawione? Przez kogo szcze-

gólnie dał On to ostrzeżenie, aby nie „wpatrywać się” w czasie Paruzji? W czasie Epifanii? Przez kogo innego jeszcze? Jak jest to przedstawione? Co niektórzy uczynili z tego ostrzeżenia? Z jakim wynikiem? Co inni uczynili z tego ostrzeżenia? Z jakim wynikiem? Co jeszcze inni uczynili z tego ostrzeżenia? Z jakim wynikiem? Jakie są niektóre przykłady tej ostatniej klasy? Jakie więc ostrzeżenie jest tutaj dane? Aby czemu zapobiec?

PYTANIA I ODPOWIEDZI

DOWÓD BIBLIJNY O WYDARZENIACH W 1874 i 1878 R.

PYTANIE: Jakie ustępy Pisma Św. dowodzą, że Jezus powrócił w Swoim Wtórym Przyjściu w 1874 r., że wówczas rozpoczął Swoje Tysiącletnie Panowanie i że wzbudził On śpiących świętych w 1878 r.?

Odpowiedź: Chociaż nie ma ustępów Pisma Św., które by podawały te daty wyraźnymi słowami, to jednak przez rozważanie nad całym zespołem tekstów Pisma Św., i nad szeregiem myśli biblijnych br. Russell (zob. tom II i III) całkiem słusznie doszedł do wniosku, że te daty na te wydarzenia są nauczane przez Pismo Św. Gdyby Bóg podał te daty całkiem jasno lub wyraźnymi słowami, to pokrzyżowałby Swoj Plan i spowodowałby to, że Jego Plan wzięłby inny obrót aniżeli ten, który On chciał, by on miał (Łuk. 12:36—39).

Jak to poprzednio zaznaczono, z takich biblijnych dowodów jak pozafiguralny Jubileusz, chronologia biblijna, równoległe dyspensacje, 1335 dni Daniela, wypełnienie się znaków proroczych i potwierdzeń Piramidy, br. Russell słusznie doszedł do wniosku (a br. Johnson i my zgadzamy się z tym), że nasz Pan przyszedł w Swoim Wtórym Przyjściu oraz zaczął Swoje Tysiącletnie Panowanie w 1874 r.

Na podstawie chronologii biblijnej, że 6000 lat skończyło się w 1872 r. i że Czasy Pogan zakończyły się w 1914 r., br. Russell słusznie wywnioskował, iż nasz Pan musiał powrócić kiedyś pomiędzy tymi datami. Znaki czasów, szczególnie te, które odnoszą się do Żniwa pszenicy i kąkolu pokazują, że nasz Pan około 1874 r. zaczął gromadzić Swoich Świętych razem (Psalm 50:5; Mat. 24:31) i wykonywał

pracę obalania imperium Szatana — a te rzeczy wymagają Wtórej Obecności naszego Pana.

Wiele wypełnionych prorocत्व wskazuje na to: (1) Wtóre obudzenie, nakarmienie pozafiguralnego Eliasza i jego podróż w mocy tego pokarmu przez 40 dni (lat) do pozafiguralnej góry Bożej Horeb (1914 r.; Z 5752, 5772; T.P. '23, 82; '32, 20, szp. 2 u góry); (2) Pan obecny, stojący u drzwi serc Jego ludu i pukający do nich poselstwem Prawdy Żniwa, wchodząc i uczując z tymi, którzy przychylnie odpowiadają w okresie Laodycji, kiedy nominalny kościół jest letni, chełpliwy itd. (Obj. 3:15—20; Z 3355); (3) Krzyk do śpiących Panien w kwietniu 1877, „Oto Oblubieniec!” (C, Appendix, str. 385, 386); (4) *Król wchodzący* oglądać gości weselnych i znajdujący w 1878 r. klasę — zaprzeczającą Okupowi — która odrzuciła Szatę Weselną (Mat. 22:10—13; C 216; T.P. '34, 22, par. 20, 21); (5) Wezwania rozpoczęły się w 1874 r., a przesiewania w 1878 r. (Mat. 20:1—7; 1 Kor. 10:1—14; Ezech. 9:11) itd.

Z faktu, że Wtóra Obecność naszego Pana zaczęła się w 1874 i z faktu, że On miał wzbudzić śpiących świętych (Judy 14, 15) przed zniszczeniem imperium Szatana, które zaczęło się w 1914 r., br. Russell słusznie wywnioskował, iż święci byli wzbudzeni dość dawno przed 1914, zaś z faktu, że o ich zmartwychwstaniu jest mowa w Obj. 14:13 wpośród pewnych opisów różnych faz pracy Żniwa (Obj. 14:6—12, 14—20), dał on dowód, że stało się to w czasie okresu Żęcia, który rozpoczął się w 1874 r., a skończył się w 1914 r., a z równoległych dyspensacji doszedł on do wniosku, że kwiecień 1878 był datą ich powstania z grobów, właśnie 1845 lat po zmartwychwstaniu Jezusa w kwietniu 33 roku po Chrystusie.

Z wyrażenia „wojska” (w liczbie mnogiej)

w Obj. 19:14 br. Russell słusznie wywnioskował, że Kościół wojujący i Kościół tryumfujący (Z 5451, szp. 2) w ich oddzielnych atakach na imperium Szatana jest oznaczony („słowa na niebie” odnoszą się tutaj do sfery duchowej, tak jak w Obj. 19:1, 2; T.P. '35,97, par. 82). Od 1875 r. lud Pański w ciele (przedstawiony przez Jana) zauważył naszego Pana jako niewidzialnie obecnego w Jego Wtórym Przyjściu (T.P. '37,34, par. 2), a od 1878 r. zauważył on świętych w niebie i na ziemi jako dwie armie idące naprzód, aby obalić imperium Szatana. Zatem tekst ten jest w zgodzie z myślą o zmartwychwstaniu śpiących świętych, które nastąpiło w 1878 r.

Brat Johnson ponownie potwierdził, obronił i wzmocnił powyżej podane nauki Pisma Św. przez br. Russella. I my z łaski Pana spodziewamy się nadal to samo czynić. P'74,78

CZY KLASA CHRYSTUSOWA OBECNIE PANUJE?

Pytanie: Czy Chrystus Głowa i Ciało obecnie panuje? Jeżeli tak, to czy to równa się ustanowieniu Królestwa?

Odpowiedź: Jezus i 144 000 członków nie panują obecnie w znaczeniu ustanowienia ich dominium nad rodzajem ludzkim i rządzenia nim. Jednak oni panują w tym znaczeniu, że stanowią Królestwo zupełnie upoważnione przez Jehowę, by przedstawiali jego panowanie nad wszystkimi rzeczami; w tym więc znaczeniu Królestwo jest ustanowione i to już od 1878 r. W rzeczywistości, Jezus powrócił w 1874 r. w takim królewskim autorytecie (Obj. 14:14; Ps. 45:4,5). Ich jednak poddani są niewolnikami pod powstańczym królestwem, które Chrystus i zmartwychwstali święci jako Królestwo Boże obecnie atakują w celu zniszczenia go, uwolnienia jego niewolników i podbicia ich pod panowanie Królestwa Bożego. P'74,78

OKRES TYSIĄCLETNIEGO PANOWANIA CHRYSTUSA

Pytanie: Jaki jest okres Panowania Chrystusa?

Odpowiedź: Tysiącletnie Panowanie Chrystusa trwa od 1874 r. do 2874. Do 2874 r. Chrystus zniszczy wszelkie skutki grzechu Adamowego jako wyrazy panowania, władzy i mocy Szatana (1 Kor. 15:24—26). Jego Restytucyjne Panowanie skończy się w tym czasie, a od 2874 r. Chrystus i święci jako Sędziowie wymierzający sprawiedliwość bez miłosier-

dzia — przedstawiciele Jehowy — będą próbowali naprawioną ludzkość i zniszczą we Wtórej Śmierci tych wszystkich, którzy omieszają okazać doskonale posłuszeństwo w czasie tej próby, a wszystkim posłusznym udzielą wiecznego życia. Nikt nie umrze śmiercią Adamową podczas „małego czasu” następującego po 2874 r., ponieważ śmierć Adamowa będzie przedtem zniszczona (1 Kor. 15:26). A Chrystus (Głowa i Ciało) pozostanie królami na całą wieczność. P'74,78

TRWANIE ŻELAZNEGO PANOWANIA CHRYSTUSA

Pytanie: Czy żelazna władza Chrystusa (Ps. 2:9; Obj. 2:26, 27; 19:15) będzie wstrzymana podczas „małego czasu” lub czy rozwiązanie Szatana jest jedyną zmianą w działaniu Królestwa, aby doświadczyć wierności rodzaju ludzkiego?

Odpowiedź: Wyrażenie „żelazna władza” oznacza siłę, którą Chrystus będzie używał w niszczeniu każdego śladu imperium Szatana i wszelkiego złego postępowania przeciwnego Jego Restytucyjnemu Panowaniu podczas Tysiąclecia. Ta żelazna władza obecnie jest powodem Czasu Ucisku. Ona więc przestanie działać w 2874 r., kiedy przez pewien czas i dla celów ostatecznej próby każdy będzie mógł czynić, co mu się podoba bez żadnej interwencji ze strony żelaznej władzy; a kiedy każdy w próbie uczyni to, co mu się podobało, to Chrystus unicestwi potężną mocą tych, którzy mieli upodobanie w czynieniu zła, ale nie przez wznowienie żelaznej władzy (Mat. 25:31—46). P'74,78

NIE OŻYLI I NIE PANOWALI PRZED ZMARTWYCHWSTANIEM

Pytanie: Czy oświadczenie z Obj. 20:4: „ożyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat” lub jakkolwiek inny tekst Pisma Św. w jakkolwiek sposób popiera naukę niektórych, że członkowie Ciała Chrystusowego pozostający w ciele po paźdz. 1914 już wtedy panowali z Panem?

Odpowiedź: Nie! Zamiast popierać taką naukę, to Obj. 20:2—7, jak również reszta Pisma Św., stanowczo się jej sprzeciwiają. Jak już to wykazaliśmy w P'56, 70, par. 1, że jeżeli opuścimy fałszywą część dodaną do tekstu z Obj. 20:5 i zaczniemy od ostatniej części w. 4, to będziemy czytać: „ożyli [święci] i panowali z Chrystusem [te — zob. przekł. Diaglotta] tysiąc lat. Toć jest pierwsze zmartwychwstanie”.

Ci więc „żywi i królujący” nie mogli w żadnym sensie wejść w to panowanie w żadnym członku Ciała podczas ich życia na ziemi przed osiągnięciem Pierwszego Zmartwychwstania; a ostatni członek osiągnął je dopiero w 1950 r.! Bardzo stosowne są słowa br. Johnsona w tym związku: „*Wyjątkowo jasny* [nasze podkreślenie] jest tekst z Obj. 20:4,6 dowodzący, że to królowanie należy jeszcze do przyszłości; ukazuje on bowiem, że jest to przywilejem tylko tych, którzy biorą udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu” (T.P.'61, 71, szp. 1 u góry).

Innym tekstem, który to pokazuje jest 1 Kor. 4:8. Ap. Paweł musiał tu skarcić niektórych korynckich braci, którzy popadli w błąd twierdząc, że oni już panowali w tym życiu przed zmartwychwstaniem. Później ten wielki błąd był ogłaszany przez papieństwo i za pomocą tego błędu papieństwo panowało nad ludźmi i ciemniżyło ich, prześladując nawet na śmierć tych, którzy wierzyli inaczej. Wiele innych tekstów zbija tę fałszywą doktrynę, ale powyższe powinny wystarczyć. P'74,79

KOMPLETNE 144 000 CZŁONKÓW NIE PANUJE JAKO ZUPEŁNA JEDNOSTKA

Pytanie: Czy oświadczenie z Obj. 20:4: „ożyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat” oznacza, że kompletne 144 000 członków Kościoła musi żyć i panować „całe tysiąc lat jako zupełna jednostka”?

Odpowiedź: Nie. Jest to obraz klasy. Jak to już zauważyliśmy, każdy członek ze 144 000 zaczął „żyć i panować” w jego zmartwychwstaniu, a to zmartwychwstanie rozpoczęło się w 1878 r. i trwało aż do 1950 r. Br. Johnson oświadcza (P'38, 74, szp. 1), że twierdzenie, „iż Kościół musi cały rozpocząć panowanie równocześnie, aby jego panowanie mogło trwać 1000 lat, jest *sofizmatem*. To, co jest niezbędne w tym oświadczeniu, aby było prawdziwe to, że święci będą królowali 1000 lat *jako klasa* [nasze podkreślenie] a niekoniecznie, że królowanie każdego członka ze 144 000 będzie trwało 1000 lat”. P'74,79.

BÓG ZACHOWA SWOJE SŁOWO I DA MU POWODZENIE

Pytanie: Czy Słowo Boże będzie zachowane i czy będzie miało powodzenie, pomimo wszelkiej opozycji Szatana?

Odpowiedź: Stosownie do Boskich licznych obietnic możemy być pewni, że Bóg zachowa

Swoje Słowo i da mu powodzenie pomimo wszelkich wysiłków Szatana, aby je „sfalszować” (2 Kor. 2:17) i uczynić je próżnym przez błędne tłumaczenia, nowoczesne parafrazy i w inny sposób w celu zniszczenia go. Bóg jednak przepowiedział, że nastąpi wielkie odpadanie (2 Tes. 2:3) i że w ostatnich czasach wielu odejdzie od wiary i „zdrowej nauki nie ścierpią”, ale „odwróćą uszy od prawdy, a ku baśniom je obróćą”, „mając kształt pobożności, ale się skutku jej zaparli”, a nawet w niektórych wypadkach „Pana, który ich kupił zaprą się” (1 Tym. 4:1—7; 2 Tym. 3:1—5, 16, 17; 4:1—4; 2 Piotra 2:1). Prawdziwa wiara, oparta bezpośrednio na Słowie Bożym, jest naprawdę rzadka. W odniesieniu do obecnego czasu Jezus zapytuje się: „Gdy przyjdzie Syn człowieczy, izali znajdzie wiarę na ziemi [w greckim języku jest rodzajnik określony *tę* wiarę; zob. przekł. Diaglotta] (Łuk. 18:8).

Bóg jednak obiecał zachować Swoje Słowo i dać mu powodzenie, pomimo wszelkiej opozycji i przewrotności. „Słowa Pańskie są słowa czyste, jako srebro wyplawione w piecu glinianym, siedem kroć przelewane” (Psalm 12:7). „Nade wszystko imię twoje uwielbiłeś słowo twoje” (Psalm 138:2, przekł. ERV). „Nie może być Pismo skażone” (Jana 10:35). „Zaprawdę bowiem powiadam [Jezus powiada] wam: Aż przeminie niebo i ziemia [tak długo jak one trwają, tzn. stale; por. z Jer. 33:20, 21], jedna jota [grecka *iota* (najmniejsza litera w greckim alfabecie) odpowiadająca najmniejszej literze Yod w hebrajskim alfabecie, zob. książkę zatytułowaną *Biblia, str. 620*] albo kreska [małe zakrzywienie lub kropka, która służy do odróżnienia niektórych liter hebrajskich o podobnym wyglądzie] nie przeminie z zakonu, ażby się wszystko stało” (Mat. 5:18; Łuk. 16:17).

„Trawa usycha, kwiat opada; ale Słowo Boga naszego trwa na wieki” (Iz. 40:8; 1 Piotra 1:25). Bóg o Swoim Słowie mówi: „Nie wróci się do mnie próżno [pomimo wszelkich błędnych tłumaczeń, parafraz i innych wysiłków Szatana, by pokrzyżować zamiary Boże], ale uczyni to, co mi się podoba, i poszczęści mu się w tym, na co je pošlę” (Iz. 55:11). Główna część zbroi chrześcijańskiej to „miecz Ducha, którym jest słowo Boże” (Efez. 6:17). „Słowo Boże jest żywe i skuteczne [energiczne], i przeraźliwsze nad wszelki miecz po obu stronach ostry” (Żyd. 4:12). Niektórzy wolą iść do walki z „mieczem”, który jest uszkodzony — tępy, wyszczerbiony, wykrzywiony i złamany — jednak my wolimy „miecz po obu

stronach ostry” (Obj. 1:16; 19:15). Słowo Prawdy — to miecz, który nie może zawieść. Chwyćmy go mocno i trzymajmy go silnie, bo on jest wprawdzie „ustami i mądrością, której nie będą mogli odeprzeć, ani się sprzeciwić wszyscy przeciwnicy wasi” (Łuk. 21:15; Iz. 54:17).

KONIEC OKKESU EPIFANII

Pytanie: Kiedy Epifania jako okres kończy się?

Odpowiedź: Epifania, jako okres czasu, podobnie do Wieku Ewangelii i do Paruzji, kończy się w sposób zachodzący, tzn. ma ona różne końce odpowiadające różnym początkom okresu Bazylei (Królestwa) jako oddzielnego okresu Wtórego Przyjścia Jezusa. Przeto, jak to br. Russell wykazał, Wiek Ewangelii zaczął się kończyć w 1874 r., albowiem „żniwo jest zakończeniem Wieku” (Mat. 13:39, przekł. Diaglotta; B 15, par. 2; C 16, 125, 235; D 706), w tym więc czasie zaczęło się Żniwo, kiedy „Pan Żniwa” przyszedł (Mat. 9:38; Obj. 14:14,15; Z'16, 170—173; Z 3820—3826; T.P'34, 21, par. 16; '27, 74—83; '29, 39; '38, 51, szp. 2). Jednak rok 1874 nie tylko zaznaczył, kiedy Wiek Ewangelii najpierw zaczął się kończyć, ale również kiedy Tysiąclecie, Tysiącletnie Panowanie Chrystusa, miało swój pierwszy zachodzący początek (T.P.73, 77—85); bo właśnie wówczas, na początku siódmego tysiącletniego dnia, Tysiącletniego Sabatu, „Pan Sabatu, (Łuk. 6:5) przyszedł — stawił się tuż na czas. Br. Russell również wykazał, że Wiek Ewangelii ma kilka końców i że Wiek Tysiąclecia ma kilka początków, w miarę jak one zachodzą jeden na drugi, mianowicie 1874, 1878, 1881 i 1914 r. (Z 5772); tak samo inne poszczególne końce i początki nastąpiły od 1914 r. i jeszcze nastąpią. Oczywiście w ich zachodzeniu jeden na drugi znajdujemy się nadal w Wieku Ewangelii w jego kończących się zarysach, choć już minęło prawie 100 lat z Wieku Tysiąclecia (pisane w 1971 r. — dopisek tłum.).

Podobnie Paruzja i Epifania zachodzą jedna na drugą. Paruzja w jej 40-letnim, ograniczonym sensie zachodziła na Epifanię od 16 września 1914 do 16 paźdz. 1916 (T.P.'28, 19; '26, 39, szp. 1). Br. Russell pokazał, że w odniesieniu do Wtórego Przyjścia Jezusa Biblia używa słowa *parousia* w trzech znaczeniach: (1) w znaczeniu 40 lat żęcia, tj. od 1874 r. aż do zaczęcia się Epifanii w 1914 r., kiedy wybuchł Czas Ucisku w pierwszej fazie

Wojny Światowej (Mat. 24:37—39; 2 Tes. 2:1); (2) w znaczeniu 80 lat od 1874 do 1954 (choć br. Russell nie widział, że Epifania będzie trwać 40 lat, bo nie było to na czasie do zrozumienia za jego życia), tj. obejmując Paruzję w pierwszym znaczeniu i Epifanię jako okres, a co on właśnie tak rozumiał, choć nie był świadomy o jej 40-letnim trwaniu (1 Tes. 2:19; 3:13; 4:15; 5:23; 2 Tes. 2:8, 9; Jak. 5:7, 8; 2 Piotra 3:4, 12; 1 Jana 2:28); i (3) w znaczeniu całego 1000 lat Wtórego Przyjścia Jezusa (Jego *paruzji* w jej najszerszym znaczeniu; 1 Kor. 15:23; 2 Piotra 1:16). Co do przeglądu nauk br. Russella na ten temat, to zob. E. tom 4,7—72, czyli artykuły o Epifanii.

Również okres Epifanii kończy się w sposób zachodzący w następującym okresie bazylei (*basileia*), czyli w okresie Królestwa. Tak jak Paruzja w jej wąskim, 40-letnim znaczeniu (w okresie żęcia) skończyła się w 1914 r., kiedy Epifania zaczęła się, choć Paruzja w szerszych znaczeniach nadal trwała i jeszcze trwa, w miarę jak zachodzi ona na następne okresy Epifanii (E. tom 4, 18; P'38, 68, 69); tak podobnie Epifania w jej wąskim, 40-letnim znaczeniu skończyła się w jesieni 1954, kiedy Bazyleja się zaczęła otwierać, choć — jak to wykazał Posłannik Epifanii (np. w C, Appendix 382; T.P.'26, 39, par. 1; '34, 59, par. 3) — Epifania zachodzi na okres Bazylei i kończy się w okresach tak jak Bazyleja otwiera się w okresach. On jasno i niejednokrotnie nauczał, że wejdziemy w okres Bazylei w 1954 r. równocześnie z okresem Epifanii, gdy odnosi się do „paźdz. 1954, kiedy Epifania zaczyna zachodzić w Bazyleję, królestwo” (T.P.'49, 42, szp. 2, par. 1; zob. również E. tom 4, 12, 51; T.P. '32, 28, szp. 2; T.P. '30, 44, szp. 1, par. 3; '34, 59 par 3; E. tom 11, 441).

W odniesieniu do Epifanii są pewne różnice, które powinniśmy zachować w pamięci. W T.P.'48, 35, szp. 1 u dołu czytamy: „Pismo Św. wykazuje, że co się tyczy świata, to Epifania dzieli się na cztery różne okresy: (1) Wojnę i jej następstwa, (2) Rewolucję lub Armageddon i jej następstwa, (3) Anarchię i jej następstwa i (4) Ucisk Jakuba i jego następstwa. Lecz co się tyczy ludu Bożego, to Epifania dzieli się na dwa okresy: (1) Na czas, w którym Kapłaństwo ma do czynienia z Kozłem Azazela i (2) na czas, w którym Kapłaństwo ma do czynienia z oczyszczonymi Lewitami” (w pol. T.P.'48, 35, szp. 2 podano niepoprawnie: „w oczyszczeniu Lewitów”, por. z T.P.'49, 16, ostatni par. — dopisek tłum.). A potem br. Johnson wykazuje w pierwszym rozdziale to-

mu 10 (T.P./48, 35—48, 50—64; '49, 10—16), że co się tyczy ludu Bożego, to w (1), czyli w pierwszym czasie Epifanii w odniesieniu do ludu Bożego „znajduje się co najmniej osiem mniejszych okresów” (a nie *siedem*, jak to podano nieścisłe w T.P. '48,35, szp. 2, przy końcu 1-go par. — dopisek tłum.), (por. 1 Tym 6:15; E. tom. 4,11,12), a w (2), czyli w drugim czasie Epifanii w odniesieniu do ludu Bożego, gdy Kapłaństwo ma do czynienia z oczyszczonymi Lewitami, jest również „kilka okresów” (zob. T.P./49, 16 ostatni par.). Należy również zauważyć, że te „okresy” nie zbiegają się (z wyjątkiem bardzo nielicznych wypadków) w ich początkach lub w ich końcach z początkami lub końcami „czterech różnych okresów”, na które dzieli się Epifania co się tyczy świata.

Te różnice, które czyni br. Johnson pomiędzy Epifanią co się tyczy świata i Epifanią co się tyczy ludu Bożego, dopomagają nam zrozumieć sofizmaty i niedorzeczności w sprzeciwiających się oświadczeniach podanych przez błędziela (J.J. Hoefle'a), który naucza to, co Posłannik Epifanii określił jako „sofizmat” o Tysiącletnim Panowaniu Chrystusa i który odrzucił liczne inne nauki Pisma Św. Posłannika Paruzji i Posłannika Epifanii. W swoim przesiewającym okólniku z lipca 1971 ignoruje on liczne dowody podane w P'71, 30 (to samo w T.P.'73, 34, 35), że noc Epifanii nastąpiła w jej pierwszym końcu w 1954 r., na *początku* jej zachodzenia na okres Królestwa (zob. T.P. '29, 38, szp. 2; '34, 59, szp. 1, par. 3; '32, 28, szp. 1, par. 7; C, Appendix 383), ale chwytą się on w sposób dowodzący naszego oświadczenia, że Epifania i Czas Ucisku są identyczne i podkreśla to, jak gdyby żaden inny punkt widzenia nie był dozwolony. A potem podaje on to niedorzeczne i pozornie słuszne oświadczenie: „Jeżeli jednak to jest prawdą, jeżeli Epifania skończyła się „w jej ograniczonym znaczeniu” w 1954 r., to rzecz jasna, że Czas Ucisku musi się również kończyć „w jego ograniczonym znaczeniu” w r. 1954... Żadne pojedyncze wydarzenie nie stało się w 1954 r., które by zwróciło uwagę najbardziej poświęconych „stróżów” na tę datę”.

Gdybyśmy mieli zastosować ten sam nielogiczny proces rozumowania do nauk br. Russella, to zignorowalibyśmy jego naukę Pisma św., że 40-letnia Paruzja, czas żęcia, skończyła się w 1914 r., kiedy Epifania zaczęła się (Mat. 24:37—39; 2 Tes. 2:1), a podkreślalibyśmy wyłącznie jego naukę, że Paruzja w jej najszerszym znaczeniu i Tysiącletnie są identyczne (1 Kor. 15:23; 2 Piotra 1:16). A potem

powiedziałibyśmy: „Jeżeli jednak to jest prawdą, jeżeli Paruzja skończyła się „w jej ograniczonym znaczeniu” w 1914 r., to rzecz jasna, że Tysiącletnie musi się również skończyć „w jego ograniczonym znaczeniu” w 1914 r.”. Co za niedorzeczny i zwodniczy wniosek! Niewątpliwie „źli ludzie i zwodziciele postąpią w gorsze, jako zwodzający tak i zwiedzeni” (2 Tym. 3:13)!

Według br. Johnsona Epifania mogła się skończyć (i skończyła się) w kilku znaczeniach i w kilku jej okresach, co się tyczy *ludu Bożego*, a jednak nie mogła się skończyć w tym samym stopniu, co się tyczy *świata*. Zgodnie z tym, Epifania mogła się skończyć (i skończyła się) w 1954 r. w jej ograniczonym lub wąskim znaczeniu, co się tyczy *ludu Bożego* (T.P.'49, 42, szp. 2, par. 1), ale niekoniecznie kończy się ona wówczas w jej ograniczonym lub wąskim znaczeniu, co się tyczy *świata*. Jak więc głupim jest naleganie na to, że musiało zajść pewne zewnętrzne, wybitnie niepokojące świat wydarzenie w 1954 r., aby dowieść pierwszego końca Epifanii, który według prorocstwa miał miejsce w tym właśnie czasie! Wierni, poświęceni Bogu „stróże” mieli pełno dowodów z Pisma Św., rozumu i faktów, że pierwszy zachodzący koniec Epifanii na okres Bazylei miał miejsce w jesieni 1954, tak jak to Posłannik Epifanii wykazał z Pisma Św., że w tym czasie będzie on miał miejsce. Dowody, że Epifania kończyła się w sposób zachodzący w roku 1954, były liczniejsze dla najbardziej oddanych Panu stróżów żyjących w tym czasie, niż były one o zakończeniu się w sposób zachodzący Wieku Ewangelii w 1874, 1878 i 1881 r. dla najbardziej oddanych Panu stróżów żyjących w tych stosownych czasach.

Walcząc przeciwko nauce Posłannika Epifanii opartej na Piśmie Św., że w pewnym znaczeniu okres Epifanii skończy się w 1954 r., ten sprzeciwiający się błędziela z konieczności rzeczy zarzuca słowa Boże za się (Ps. 50:16—20). On sprzeciwia się uczynionemu przez br. Johnsona zastosowaniu takich ustępów Pisma Św., jak: Łuk. 17:22, 26—30; 5 Moj. 10:10; Mat. 25:6; Jana 9:4; 11:9; Mat. 20:8; Ps. 91:5, 6; 121:6; 2 Moj. 11:4; 12:29; 4 Moj. 14:33, 34; 32:13; 3 Moj. 12 itd., które pokazują 40-letni okres Epifanii lub Apokalipsy (zob. np. C, Appendix 382—386; T.P.'32, 26—29; '34, 59, szp. 1; par. 3; P '28, 189, par. 1; P'32, 90, par. 1; T.P. '54, 66, szp. 2, par. 3; P'61, 58—60); te jednak ustępy Pisma Św. pomija on milczeniem.

On nie może dowieść, że tę ustępy Pisma

Św. nie stosują się do 40-letniego okresu Epifanii — tak jak to br. Johnson wykazał — a więc milczenie jest dla niego najlepszą polityką, gdy chodzi o usiłowanie podania odmiennego zastosowania. Jednak wbrew tym ustępom Pisma Św. i ich zastosowaniu przez br. Johnsona, które pokazują 40-letni okres Epifanii od 1914 do 1954 r., on oświadcza o „dniu Epifanii”, że jest to fałszywe orzeczenie, na co jednak nie daje żadnego dowodu, mianowicie, że „nie ma najmniejszej wzmianki w figurze ani w bezpośrednim tekście Pisma Św., że ten *specjalny okres* skończył się w 1954 r. w „wąskim” znaczeniu, w „ograniczonym” znaczeniu lub jakimkolwiek innym znaczeniu — oprócz tego, że znajduje się to w nonsensie R.G. Jolly'ego”. Usiłuje on więc ukryć fakt, że rzeczywiście on sprzeciwia się Słowu Bożemu i jego zastosowaniu, jakie czyni br. Johnson do 40-letniego okresu Epifanii; on ciska strzały „jadowitych słów” (Ps. 64:4) na nas, gdy bronimy tych prawd. Modlimy się za nim, aby Bogu spodobało się okazać mu jakiegokolwiek miłosierdzie.

On bardzo silnie opiera się na oświadczeniu uczynionym przez br. Johnsona w 1919 r. (P'19, 204; przedrukowane w E. tomie 4, 21; zob. T.P./28, 19, szp. 1, par. 2), starając się przez nie podtrzymać swój koślawy pogląd, że okres Epifanii (w jego wąskim znaczeniu) trwa wyłącznie od 1914 r. do końca Ucisku Jakuba. To oświadczenie mówi: „W znaczeniu drugiego okresu Wtórego Przyjścia naszego Pana jest on [okres Epifanii] ograniczony do czasu pomiędzy Parousją a Bazyleją. Jest on użyty na oznaczenie okresu *wielkiego utrapienia*, Czasu Ucisku”. Kiedy br. Johnson podał to oświadczenie i przez wiele lat potem, to oczywiście spodziewał się, że Czas Ucisku skończy się do 1954 r., przy końcu okresu Epifanii w jej prawdziwym wąskim znaczeniu, a w jej zachodzeniu na 1956 r., przy końcu Epifanii w szerszym znaczeniu (T.P.'26, 39, szp. 1) wraz z rozpoczęciem się Bazylei w 1954 r. w jej zachodzącym początku (T.P.'49, 42, szp. 2, par 1; E. tom 10, 607; por. P'60, 90, par. 1).

Jednak br. Johnson doszedł później do zrozumienia, że zachodzenie okresu Epifanii lub Apokalipsy na Bazyleję będzie nadal trwało przez jakiś czas po 1956 r., a zatem że ona będzie miała jeszcze szersze znaczenie od tego, które on nazywał „jej szerszym znaczeniem” w T.P.'28, 19, szp. 1. Widocznie on najpierw odkrył to jeszcze szersze znaczenie w P' 47, 53 (por. T.P.'62, 57—61; P'60, 89, 90). W tej ang. T.P. mówi on o „zupelnym obaleniu imperium

Szatana” jako o jednym z trzech długo ciągnących się wydarzeń, „które mają miejsce przy *końcu Epifanii* [nasze podkreślenie]” i że „dokonanie Anarchii nastąpi jakiś czas *po 1956 r. Jeszcze później* [nasze podkreślenie] nastąpi druga faza ucisku Jakuba, a potem nawrócenie Izraela”.

Jest więc rzeczą jasną, że chociaż br. Johnson utrzymywał do samego końca swego życia ziemskiego, że Epifania lub Apokalipsa w jej ograniczonym 40-letnim znaczeniu od 1914 do 1954 r. jest okresem pomiędzy Paruzją a Bazyleją, to jednak nie utrzymywał on, że Epifania w szerszym znaczeniu „co się tyczy świata” sięgająca aż do końca Ucisku Jakuba i jego następstw (T.P./48, 35) wyjdzie całkiem na jaw przed zaczęciem się Bazylei, a więc że będzie się stosować do czasu pomiędzy Paruzją i Bazyleją. Ponownie potwierdzamy i bronimy nauk br. Johnsona tu przedstawionych pomimo wszelkich ataków Szatana, włączając ataki tego nauczyciela sofizmu wraz z jego koślawym przedstawieniem.

Z powyższego rozważania i innych rozważań widzimy, że Epifania zarówno, co się tyczy świata jak i co się tyczy ludu Bożego ma różne końce, w miarę jak ona zachodzi na następujący okres — Bazylei, czyli Królestwa. Nie znaczy to, że Nowe Przymierze już jest zainaugurowane i że Gościniec Świątobliwości jest otwarty dla rodzaju ludzkiego. Jednak od jesieni 1954 odrębna praca Królestwa została zainaugurowana, która poprzednio nie była czyniona, mianowicie budowanie Obozu Epifanii, jako odrębnego od Dziedzińca Epifanicznego, a to jest Pańskim przygotowaniem ludzi w ostatnich częściach Czasu Ucisku do błogosławieństw restytucji pod Nowym Przymierzem mającym wkrótce nastąpić. P'71, 61

ODRÓŻNIENIE DWÓCH ZMARTWYCHWSTAŃ

Pytanie: Czy jest właściwą rzeczą mówić, że „zmartwychwstanie sprawiedliwych” (Dz. Ap. 24:15) jest tym samym co „lepsze zmartwychwstanie” (Żyd. 11:35)?

Odpowiedź: Nie. „Zmartwychwstanie sprawiedliwych” jest ogólniejsze i jest to więcej obejmujące wyrażenie. To zmartwychwstanie rozpoczęło się z naszym Panem, który był rzeczywiście sprawiedliwym, prawym, doskonałym. Był On pierwszy, który doznał tego zmartwychwstania. Słowo *sprawiedliwy* nie znaczy, że można powiedzieć o kimkolwiek z rasy Adamowej, iż jest „sprawiedliwy” lub

doskonały w zupełnym znaczeniu (Rzym. 3:10). Ich wiara jest uważana za sprawiedliwość; oni są usprawiedliwieni z wiary (Rzym. 4:5; 5:1). Ci, którzy przyjmują Jezusa za swego Zbawiciela, są „usprawiedliwieni darmo z łaski [Bożej] przez odkupienie [wyzwolenie], które się stało w Chrystusie Jezusie” (Rzym. 3:24). Kościół, „który jest jego ciałem”, ma udział z Jezusem w pierwszym, czyli głównym zmartwychwstaniu (Obj. 20:6), a więc ma on główny udział w „zmartwychwstaniu sprawiedliwych” (Łuk. 14:14). Są jeszcze trzy klasy, które będą miały udział w tym zmartwychwstaniu, tj. Wielkie Grono, Starożytni Godni i Młodociani Godni (Iz. 60:13; 2 Tym. 2:20; T. P.'33, 89, szp. 1, par. 20 i 22; '73, 68, par. 5, str. 71 par. 13; E. tom 16, 336; T. P.'60, 111, szp. 1 i 2).

Natomiast „lepsze zmartwychwstanie” różni się, ponieważ jest ono o wiele więcej ograniczone. To wyrażenie znajdujemy tylko jeden raz w Biblii (Żyd. 11:35) i stosuje się ono do Starożytnych Godnych. Oni wraz z Młodocianymi Godnymi, którzy będą mieli udział z nimi w tym lepszym zmartwychwstaniu, będą posiadali podczas Wieku Tysiąclecia ziemską naturę, przedstawioną przez naczynia drewniane i gliniane (2 Tym. 2:20), przez połowę góry „na południe” (Zach. 14:4) itd. Wyrażenie „lepsze zmartwychwstanie” znaczy, że udzielone zmartwychwstanie Godnym będzie lepsze od zmartwychwstania udzielonego pozostałemu rodzajowi ludzkiemu w tym, że będą oni godni posiadania doskonałego życia pod względem władz fizycznych, umysłowych, artystycznych, moralnych i religijnych w czasie pierwszego powstania z grobów, podczas gdy zmartwychwstanie innych ludzi będzie stopniowo, po powstaniu z grobów.

Godni (tj. Starożytni i Młodociani Godni) będą wzbudzeni ze śmierci i zupełnie przyprowadzeni do ludzkiej doskonałości w ich władzach nie potrzebując stopniowego „zmartwychwstania sądu”, tak jak go będzie potrzebował pozostały rodzaj ludzki (Jana 5:29 — zob. przekł. R. V., Diaglott, itd.; Dz. Ap. 15:16, 17). Godni powrócą dokładnie w tym samym stanie, w którym był Adam przed jego upadkiem. Oni jednak będą mieli korzyść z większego doświadczenia niż miał Adam. Adam był doskonały w swoich władzach; oni również będą doskonali. Będą oni zajmowali wyższe stanowisko niżeli świat, ponieważ dali świadectwo swojej wiary i miłości w czasie panowania zła, świadectwo uznane po części przez Boga. Oni będą „księżętami [wodzami] po wszystkiej ziemi” (Ps. 45:17; Iz. 32:1).

Zmartwychwstanie Godnych będzie „lepsze” od zmartwychwstania pozostałego rodzaju ludzkiego w tym, iż wszyscy z nich będą srogo doświadczeni w tym życiu, „otrzymawszy świadectwo przez wiarę” (Żyd. 11:39). Oni otrzymują to zmartwychwstanie, jako nagrodę za ich wierność. Będą oni doskonałymi ludźmi, zupełnie przyprowadzeni do tego wszystkiego, co było stracone w Adamie — do umysłowego i moralnego podobieństwa Bożego i do doskonałości fizycznych władz. Podobnie do Enocha, będą oni mieli świadectwo, iż podobali się Bogu (Żyd. 11:5). Oni podobali się Bogu w tym, że gdy byli upewnieni o woli Bożej postępowali według niej i byli wierni wśród srogich doświadczeń. To upewnia nas, że byli oni poważnie rozwinięci w charakterze. Bóg oczywiście widział, że ich serca były bardzo wierne, bo inaczej nie uważałby On ich za godnych lepszego zmartwychwstania, zmartwychwstania do doskonałej natury ludzkiej z doskonałymi ludzkimi władzami podobnymi do tych, które posiadał Adam przed jego upadkiem. Restytucja będzie przyznana Godnym natychmiast, podczas gdy reszta ludzkości osiągnie ją stopniowo w „zmartwychwstaniu sądu”. (Tak właśnie to wyrażenie jest podane w przekładzie R. V., Diaglotta itd. u Jana 5:29; zaś w pol. Biblii jest ono podane jako „powstanie sądu” — dopisek tłum.).

Widzimy więc, że według Pisma Św. są cztery klasy wybrańców Bożych, które mają udział w „zmartwychwstaniu sprawiedliwych” i że tylko dwie klasy z nich mają udział w „lepszym zmartwychwstaniu” (zob. np. T. P. '33, 89, par. 22). „Zmartwychwstanie sprawiedliwych” obejmuje obie fazy Królestwa, niebiańską i ziemską, natomiast „lepsze zmartwychwstanie” stosuje się tylko do ziemskiej fazy. Jeden z przesiewających błędzieli rozpowszechnia wśród braci twierdzenie, że „zmartwychwstanie sprawiedliwych jest lepszym zmartwychwstaniem”. To twierdzenie jest przeciwne Pismu Św., a więc jest ono niepoprawne. P'69, 29

GODNI NA PRÓBIE DO ŻYCIA

Pytanie: Jeżeli Godni mają udział w „Zmartwychwstaniu żywota” (Jana 5:29, w pol. Biblii podano: „na powstanie żywota”) zamiast w „zmartwychwstaniu sądu”, to dlaczego potrzebują oni próby do życia pod Nowym Przymierzem?

Odpowiedź: Starożytni Godni nie byli i Młodociani Godni nie są w tym życiu na próbie

do wiecznego życia, ponieważ zasługa okupu Jezusa nie była i jeszcze nie jest dostępna dla usunięcia potępienia Adamowego z nich, a co jest rzeczą niezbędną dla takiej próby. Chociaż Godni nie są na próbie do życia, to niemniej jednak w srożej próbie okazują wierność w wierze i sprawiedliwości, aczkolwiek nie rozwijają się na podobieństwo Chrystusowe do doskonałości. To w ich ludzkich charakterach jest odłożone do Tysiąclecia. Jednak w tym życiu oni potrzebują rozwijać charaktery skryzalizowane w wierze i sprawiedliwości, aby nadawali się do objęcia urzędu książąt w Tysiącleciu.

Ale ten stopień rozwoju charakteru nie będzie wystarczający, aby stanąć na ostateczną próbę do życia. Wszechstronny rozwój charakteru będzie wymagany dla takiej próby, a to będzie tysiącletnim rozwojem charakteru, który oni osiągną pod Nowym Przymierzem, gdy będą w ten sposób stawali się doskonałymi (Żyd. 11:39, 40). Nastąpi to w związku z ich służbą, jako Książęta i Lewicy, iż oni staną się tak doskonałymi. W miarę jak obowiązki i przywileje ich stanowiska Książąt i służba lewicka będą powiększały się w wielkich wymaganiach charakteru, to będą oni potrzebowali większego rozwoju charakteru, aby podolać tym wymaganiom, aż w końcu te wymagania będą potrzebowały doskonałego charakteru, by je wypełnić. Widzimy więc, że coraz więcej rozwinięte charaktery będą wymagane od Godnych, aby uzdolnić ich do coraz bardziej odpowiedzialnych obowiązków i przywilejów, w miarę jak Tysiąclecie będzie posuwało naprzód rodzaj ludzki ku doskonałości pod opieką Godnych. Kiedy ich ludzkie charaktery będą zupełnie udoskonalone i wypróbowane, to będzie im przyznane prawo do doskonałego życia ludzkiego.

W „zmartwychwstaniu żywota”, klasa Chrystusowa ma pierwszego lub głównego rodzaju zmartwychwstanie na Boskim poziomie. Wielkie Grono drugiego rodzaju zmartwychwstanie na duchowym poziomie, niższe od Boskiego poziomu a Godni trzeciego rodzaju, doskonałe człowieczeństwo w fizycznych, umysłowych, artystycznych, moralnych i religijnych władzach oraz stanowisko książąt na ziemi na początku Tysiąclecia, jako lepsze zmartwychwstanie. Udział Godnych w zmartwychwstaniu żywota, kiedy oni powstaną z grobów, dowodzi, że będą oni doskonałymi we władzach; ponieważ zmartwychwstanie na ludzkim poziomie oznacza restytucję, doskonałość Adamową. Nie oznacza to jednak doskonałości charakte-

ru, ale doskonałość władz. Chociaż Adam posiadał doskonałe władze, to jednak nie rozwinął doskonałego charakteru, aczkolwiek posiadał on nierozwinięte usposobienie ludzkie, które w zasadzie Godni rozwinęli w tym życiu, rozwijając doskonałą wolę — intencje w sprawiedliwości ludzkiej. Oni więc są „mężami sprawiedliwymi udoskonalonymi w ich duchu [czyli usposobieniu]” (Żyd. 12:23; E. tom 15, 384).

Powinniśmy być starannymi, aby nie mieszać prawa do życia, które jest jedną rzeczą, z prawem do wiecznego życia, które jest drugą rzeczą. Adam posiadał prawo do życia, które byłoby wieczne, gdyby przez posłuszeństwo wykazał, że zasługuje na życie wieczne. Tak samo sprawa przedstawia się z Godnymi. Kiedy powstaną od umarłych w zmartwychwstaniu żywota, to będą mieli prawo do życia, ale tylko przez Pośrednika. Oni nie będą mieli swoich własnych praw życiowych, ponieważ nie ma takich praw oprócz tych, które są uznane przez Ojca i Sprawiedliwość. Chociaż oni mają Boskie uznanie i podobają się Bogu, to jednak On nie dał im wiecznego życia; choć będą się podobali Pośrednikowi, to jednak nie odda On ich Ojcu, Sprawiedliwości aż przy końcu Wieku Tysiąclecia (1 Kor. 15:24).

Musimy pamiętać, że Bóg jest „sędzią wszystkich” (Żyd. 12:23). Skoro tylko On ich przyjmie, to będą oni stali na tym samym stanowisku, jakie zajmował Adam, gdy był doskonały. Ale tak jak Adam musiał być wypróbowany, tak podobnie cały świat rodzaju ludzkiego będzie musiał przejść próbę w tym samym stanie doskonałości, w jakim znajdował się Adam. Gdy rodzaj ludzki, włączając Godnych, będzie zupełnie udoskonalony pod Nowym Przymierzem, to Boska sprawiedliwość wypróbuje go, czy zasługuje na życie wieczne przed udzieleniem mu tego życia. Jest to „dar Boży... w Jezusie Chrystusie, Panu naszym” (Rzym. 6:23). Rozumiemy, że Godni udoskonaleni i wynagrodzeni prawem do życia ludzkiego będą spłodzeni z Ducha w Małym Czasie, a gdy okażą się wiernymi, to będą zmienieni w istoty duchowe nie w Boskiej naturze, ale w naturze podobnej do natury aniołów. P'69, 30.

JUDASZ, SPŁODZENIE Z DUCHA I WTÓRA ŚMIERĆ

Pytanie: Jeżeli tylko ci, którzy posiadali błogosławieństwa wymienione do Żyd. 6:4, 5, włączając spłodzenie z Ducha, mogli być na próbie do życia w Wieku Ewangelii, to jak to

jest możliwe, że Judasz poszedł na Wtórą Śmierć (Mat. 26:24; Mar. 14:21; Jana 6:70; 17:12) przed wyłaniem świętego Ducha w Zielone Świątki?

Odpowiedź: Judasz posiadał to, co Bóg przez pewien czas uważał i traktował jako dokładny równoważnik usprawiedliwienia do życia i spłodzenia z Ducha, tzn., że przyjmując dwunastu Apostołów i siedemdziesięciu jako Drugorzędnych Proroków w Kościele (1 Kor. 12:28) przez udzielenie im *wstępnego pomazania* Bóg pokazał, iż udzielił im naprzód usprawiedliwienia do życia; a przez danie im tych dwóch najwyższych urzędów w Kościele Bóg umieścił ich w Ciele Chrystusowym. W ten sposób Bóg pokazał, że postawił ich na próbę do życia. On więc sprawił, że przed Zielonymi Świątkami ich imiona były zapisane w Barankowej Księdze Żywota (Łuk. 10:20; Żyd. 12: :23). Jako część Kozła Pańskiego byli oni przed Zielonymi Świątkami przywiązani do drzwi Przybytku. Zgodnie z tym, mogli oni modlić się: „Ojciec nasz” i dlatego przy licznych okazjach Jezus nazywał Boga ich Ojcem.

Okup był już złożony na Ołtarzu (zob. Ko-

mentarz Ber. na Mat. 9:2), a oni byli uczestnikami Pana w Jego urzędzie i cierpieniach, więc Bóg w tych powyższych wymienionych warunkach musiał uprzednio dać im usprawiedliwienie do życia. Stąd też przed spłodzeniem z Ducha, ktokolwiek z nich przez popełnienie zupełnie świadomego grzechu mógł pójść na Wtórą Śmierć. Jednak to niebezpieczeństwo pójścia na Wtórą Śmierć przed spłodzeniem z Ducha ograniczało się tylko do tych szczególnych 82 osób, a wstępnym warunkiem do tego było: usprawiedliwienie do życia, wstępne pomazanie, udział w dwóch najwyższych urzędach w Kościele, jako specjalni pomocnicy Jezusa i zapisanie ich imion w Barankowej Księdze Żywota. Ponieważ inni nie mieli tych przywilejów, więc nie mogli być w niebezpieczeństwie związanym z tymi przywilejami — niebezpieczeństwa Wieku Ewangelii obejmują tych, którzy stoją na ostatecznej próbie do życia. Zatem Judasz wierząc i wiedząc, że zdradzał Mesjasza (Mat. 26: 21—25), zniweczył całkowicie swoje przywileje i poszedł na Wtórą Śmierć. P. '74, 47.

OFIARY KSIĄŻĄT WIEKU EWANGELII

(4 Moj. 7:48—65; dokończenie pytań bereańskich z T.P. 75, 63)

(57) Co Jerzy Fox czynił od tego czasu? Przeciw czemu dawał świadectwo? Do jakiej skrajności posuwał się on podczas kazań w kościele? Gdzie on głosił? Na co on szczególnie kładł nacisk? Przeciw jakim grzechom występował?

(58) W których krajach on głosił? Podobne do czyich były jego doświadczenia? Kto towarzyszył mu w dwóch podróżach do Holandii? W jaki sposób był on prześladowany? Co on uczynił, gdy był w więzieniu? Jaki był jeden z ulubionych sposobów angielskich sędziów używanych w celu uwięzienia jego i braci? Na podstawie, jakich jeszcze oskarżeń oni byli często więzieni? Ilu z nich jednego razu trzymany był w więzieniach? Co się stało z tysiącami Kwaków? Co było nieraz powodem ich uwięzienia? Za czym Fox agitował po uwolnieniu go z więzienia? Jaki był skutek tego? Który wielki pisarz skorzystał z ich uwolnienia? W jaki sposób?

(59) Jaki był charakter późniejszego żywota Foxa? Co było tego powodem? Jakiego fanatycznego czynu on dokonał? Gdzie on spędził ostatnie lata swego życia? Co czynił do końca

swego życia? Kiedy i w jakim wieku umarł? Jak on był uważany?

(60) Co uczyniło pozafiguralnego Benjamina denominacją miłującą sprawiedliwość? W czym oni byli szczególnie czynni? Jaki wpływ oni wywarli na religijne i społeczne życie w Brytanii? Holandii i Niemczech? Przez kogo? W Belgii i we Francji? Przez kogo? W Ameryce? Jakim kosztem? Między kim? Jaki był skutek ich pracy odnośnie wojny, życia więziennego, niewolnictwa i szynków? Jak się nazywała słynna kwakierka, która była czynną filantropką, szczególnie podczas wojny?

(61) Na co pozafiguralny Abidan użył swoją szafarską doktrynę? Jaki jest jego pogląd odnośnie nauki a nawet odnośnie biblijnej nauki? Co to w nich zdradzało? W czym ta wada nie przeszkadzała? Którzy z nich byli najbardziej odcytani?

(62) Co on najpierw ofiarował? Co to znaczy? Jak szeroką sferę pozwoliła mu naprawiać ta szafarską doktryna? Jakie formy bałwochwalstwa on naprawiał? Co on naprawiał, jako grzechy przeciwko Bogu? Wyszczególnij kolejno, co on strofował i naprawiał.

(63) Co on uczynił względem grzechów człowieka przeciw bliźniemu? W Państwie? Pod jakimi względami? W rodzinie? Pod jakimi względami? Co do pokoju? Co do grzechów gwałtowności? Nieczystości? Nierzetelności? Nieprawdziwości? Pożądliwości?

(64) Co jeszcze pozafiguralny Abidan ofiarował? Co to znaczy? Co było przeszkodą dla niego? Co on dobrze zbijał? W jakie cztery sposoby on zbił ataki rytualistów?

(65) Jakimi czterema sposobami zbił on dogmatyka? Legalistę? Racjonalistę? Co ta doktryna uczyniłaby z przeciwnymi błędami naszego czasu?

(66) Co więcej on ofiarował? Co to znaczy? Co to sobą objęło: Względem Boga? Człowieka? Miłości? Wiary? Nadziei? Odwagi? Cichości? Przebaczenia? Czynienia dobrze za zło? Spokojności? Tolerancji? Dobroczynności? Miłosierdzia? Rzetelności? Samokontroli i cierpliwości? Sprawiedliwości? Jakie owoce towarzyszyły temu? Jaki był skutek z tego?

(67) Co kończymy tym artykułem? Co jest główną zasadą obozu na pozafiguralnym zachodzie przybytku? Jak ich szafarskie prawdy dowodzą tego? Co to potwierdza?

OFIARY KSIĄŻĄT WIEKU EWANGELII

(E. tom 8, rozdz. 7; i Moj. 7:66—8:4)

(1) Pokolenie Danowe było pierwszym pokoleniem z trzech na północnej stronie przybytku. Wszystkie trzy pokolenia znajdujące się po tej stronie były potomstwem Jakuba przez służebnicę Racheli i Lii: Dan i Neftali byli potomkami Jakuba przez Bałę służebnicę Racheli, zaś Aser był potomkiem Jakuba przez Zelfę, służebnicę Lii. Godłem na chorągwi obozu położonego na północ od przybytku była przypuszczalnie twarz ludzka, reprezentująca miłość jako zaletę przedstawioną przez północną stronę przybytku (Obj. 4:7). Chronologiczny porządek urodzenia synów Jakubowych dowodzi, że pokolenie Danowe reprezentuje denominację Baptystów, jak to już było wykazane (w Ter. Pr. 1927, str. 8—13); ponieważ tak jak Dan urodził się, co do czasu następny po Judzie, tak też ruch, który był zamieniony na Kościół Baptystyczny, był następnym, jaki się sformował po ruchu Zwingliego. Słowo *Dan*, znaczy *sądź* i jest użyte, aby pokazać, że rezultat lepszych prawd (pozafiguralnej Bali) niżeli pozafiguralnej Lii i Zelfy był usprawiedliwieniem lub obroną pozafiguralnej Racheli — duchowych prawd, o wyborze (1 Moj. 30:6). Przeto baptyści są bliżej duchem i naukami do ruchów Maluczkiego Stadka i Wielkiego Grona niżeli osiem denominacji z pozafiguralnej Lii i Zelfy. Nasz Pastor często wyrażał myśl — np. w artykule o chrzcie podanym w miesięczniku B.S.M. — że Kościół Baptystyczny był bliższym prawdy, niżeli którakolwiek inna denominacja, tak jak nam to wykazuje ta figura.

(2) Książęciem nad pokoleniem Danowym był Achyjezer, syn Ammisadajów. *Achyjezer* znaczy *brat (ahi), pomocy (ezer)* i jest użyty

do scharakteryzowania braterskiego i pomocnego usposobienia wodzów utracjuszy koron Kościoła Baptystycznego. Wodzowie baptyistów mieli bardzo mało klerikalnego uczucia w sobie. Nie byli zatem uważani za klasę kleru, lecz jako starsi drugich braci. Wobec tego byli oni w ścisłym związku braterskim z nieoficjalnymi członkami Kościoła Baptystycznego. Ten dobry związek był również pomocnym ze względu na fakt, że baptyści mają kongregacyjny porządek w swoim zarządzie kościelnym, zamiast prezbiterialnego, episkopalnego lub papieskiego. Z tego więc powodu byli oni dla swych braci pomocnikami wiary, a nie panującymi nad dziedzictwem Bożym (1 Piotra 5:3). Imię *Ammisadaj* również pasuje do nich w związku z wyrażeniem lud baptystyczny. Imię *Ammisadaj* [właściwie pisze się *Ammishaddai*] znaczy lud (*ammi*) Wszechmocnego (*shaddai*). Od samego początku ruchu, który później został zamieniony na Kościół Baptystyczny, bracia będący w nim mówili o sobie jako o ludzie Bożym. Tak więc wodzowie utracjusze koron z Kościoła Baptystycznego byli braćmi pomocnymi dla nich jako ludu Bożego w wielu dobrych uczynkach.

(3) Głównym wodzem utracjuszem korony baptyistów mówiących językiem niemieckim (ponieważ ruch Maluczkiego Stadka, który został zamieniony na sektę baptystyczną, powstał najpierw pomiędzy narodem niemieckim) był Menino Simonis. I prawie przez cały wiek praca tej denominacji ograniczała się wyłącznie do ludu niemieckiego. Jan Smith, który ze swoim kościołem na początku siedemnastego stulecia musiał opuścić Anglię i udać się do Holandii w celu znalezienia religijnej wolności, zapo-

czątkował denominację baptycką między ludźmi mówiącymi po angielsku, choć uczynił to w Holandii. Nieco później, jeden z członków jego kościoła, Thomas Helwys, wróciwszy do Anglii założył Generalny Kościół Baptycki (Arminiański), a około połowy siedemnastego stulecia brat Spilsbury zapoczątkował Partykularny Kościół Baptycki (Kalwiński). Roger Williams założył Kościół Baptycki w Ameryce. W osiemnastym stuleciu generalni baptyści w Anglii stali się prawie całkowicie unitarianami, a Dan Taylor zreorganizował kilku pozostałych nieunitariańskich baptystów w Generalny Kościół Baptycki. W dodatku do powyżej wymienionych wodzów utracjuszy koron Kościoła Baptyckiego możemy wymienić Karola H. Spurgeona wielkiego londyńskiego kaznodzieję i pisarza, jako przedniejszego wodza z utracjuszy koron partykularnych (kalwinistycznych) baptystów.

SZAFARSKA DOKTRYNA BAPTYSTÓW

(4) Chrzest dorosłych nie jest, jak to wielu sądzi, szafarską doktryną Kościoła Baptyckiego. Ani nie jest nią zanurzenie w wodzie. Chociaż te dwie doktryny są nieco spokrewnione z szafarską doktryną baptystów i są z powodu tej doktryny lepiej zrozumiane, to jednak nie są szafarską doktryną tegoż Kościoła. Szafarska doktryna baptystów jest o wiele więcej zbliżona do wiary i życia chrześcijańskiego, niżeli te dwie doktryny. Szafarską doktryną Kościoła Baptyckiego jest: Lud Boży składa się tylko z tych, którzy odłączyli się od grzechu, błędu, siebie i świata, i którzy przyjęli Chrystusa samego, jako ich Zbawiciela i Pana. Wobec tego nie wierzyli oni, aby ci mieli być chrześcijanami, którzy tylko pokutowali za grzechy i uwierzyli, że Jezus za nich umarł. Obstawali przy tym, że potrzeba czegoś więcej niż te dwie rzeczy, aby się ktoś mógł stać członkiem ludu Bożego. Do tych rzeczy dodali oni to, co było w rzeczywistości ofiarowa-

niem. A ich pierwsi przeciwnicy — zwolennicy Lutra i Zwingliego — mocno obstawali przy tym, że członkostwo w kościele państwowym i samo usprawiedliwienie z wiary czyniło daną osobę chrześcijaninem, wskutek czego baptyści popadli w skrajność, zaprzeczając, by przez samą wiarę dostępowano się usprawiedliwienia, a uczyli tak z powodu ich przeciwników błędnie utrzymujących, że usprawiedliwienie upoważnia do niebiańskiego zbawienia. I z tego punktu widzenia baptyści mieli rację w swojej opozycji, ponieważ usprawiedliwienie nie upoważnia do nieba, lecz przypisuje restytucję dla tego, kto je posiada. Rzeczywistą szafarską doktrynę baptystów, możemy określić w następujący sposób: Prawdziwy lud Boży składa się tylko z takich osób, które są usprawiedliwione i ofiarowane. To niewątpliwie jest prawdą. Usprawiedliwienie przez wiarę czyni człowieka tylko nominalnym chrześcijaninem. Ono nie uprawnia nikogo do niebiańskiego dziedzictwa. Baptyści mają zatem rację, gdy zaprzeczają nauczaniu, że usprawiedliwienie z wiary upoważnia kogoś do nieba, chociaż w tym błędzą, że zaprzeczają usprawiedliwieniu jako prawdzie. Lecz nie widząc dwóch zbawień lub dwóch stopni zbawienia w Wieku Ewangelii, nie mogli właściwie nauczać o usprawiedliwieniu z jego implikacjami utrzymywanymi przez ich oponentów i zarazem trzymać się swojej szafarskiej doktryny. Rozumie się jeszcze nie był czas na zharmonizowanie tych dwóch doktryn. Ten punkt był sprawą zniwiarską i wtedy tylko mógł być właściwie zharmonizowany.

(5) Nasi bracia baptyści nie mówią, że ich szafarską doktryną jest tylko samo ofiarowanie się, ani też nie chcemy ażeby nas rozumiano, że nauczamy jakoby tak utrzymywali. Oni raczej podają myśl, że ich główną-szafarską-doktryną jest nawrócenie się. Lecz przez nawrócenie się oni nie rozumieją tego tylko, co jest popularnie uważane za nawrócenie się.

(c.d.n.)

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII NIEZALEŻNY DWUMIESIĘCZNIK RELIGIJNY WYDAWANY PRZEZ ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej udzielonej od Pana przez „wiernego Sługę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju prawdy; w obronie zarządzeń czarteru i testamentu, które dał Pan przez „wiernego Sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie, a także w celu przedstawienia i obrony

rozwijającej się Prawdy epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać. Może ono być wysyłane bezpłatnie, podobnie jak za czasów br. Russella, dla biednych z ludu Pańskiego lub innych pragnących tego osób. Zamówienia i wpłaty prosimy kierować na adres: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, 1 Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 63513-53391-136.